OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA« Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, SOBOTA 22 CZERWCA 1929 ROKU. Nr. 168.

Prenumerata z odnoszeniem do do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy.

P. Prezydent Rzplitej
WYJEDZIE DO BIAŁEJ.

Warszawa, 21.6 (AW). Dnia 18 lipca r. b. wyjeżdża do Białej p. Prezydent Rzeczypospolitej, który dokona objazdu okolicznych gospodarstw rolnych w celu zapoznania się ze stanem rolnictwa w tej części kraju.

10-lecie
TRAKTATU WERSALSKIEGO.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). 10-lecie Traktatu Wersalskiego będzie uczczone obchodem ogólno - narodowym w Poznaniu w dniu 28 czerwca.

Artykuł 116
PRAGMATYKI URZĘDNICZEJ.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). Artykuł 116 pragmatyki urzędniczej, który przestał działać, będzie tematem obrad Rady ministrów w nadchodzący poniedziałek.

Na urlop

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). Wyjechał na urlop min. Prystor. 1 lipca wyjeżdżają: min. Kwiatkowski i Car.

Z życia stronnictw

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). We czwartek odbyła się konferencja klubu parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego w sprawie zjednoczenia się tego stronnictwa z Wyzwoleniem i z Piastem. W zasadzie zgodzono się na koncepcję zjednoczenia stronnictw włościańskich. Sprawy programowe będą ustalone na kongresie.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). Klub parlamentarny Stronnictwa Narodowego odbył posiedzenie, na którem po referacie prof. Rybarskiego dyskutowano na temat spraw gospodarczych polityki zagranicznej i sytuacji wewnętrznej kraju. Następnie omówiono sprawy organizacyjne stronnictwa w związku z kongresem, który się odbędzie w Poznaniu 30 bież. mies.

Uczczenie bohatera
WOJNY Z BOLSZEWIKAMI.

Warszawa, 21.6 (AW). Dziś o godz. 11 przed południem na cmentarzu Powązkowskim dokonał się uroczysty akt poświęcenia pomnika na grobie dowódcy I dywizji strzelców wielkopolskich, ś.p. generała Stanisława Dubińskiego, który prowadząc osobiście dywizję do ataku na okopy bolszewickie pod Bobrujskiem poległ w dniu 28 września 1919 r.

Na uroczystość przybyli poza reprezentantami władz, M. S. Wojsk., DOK. I i komendy miasta, liczni podwładni tego generała.

Uratował tonącą
A SAM UTONĄŁ.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). Podczas kąpania się przy ujściu Wisły w Gdańsku niejaki Paul wyratował tonącą p. Wilerową. Gdy Paul oddał uratowaną w ręce towarzyszy kąpieli, sam się poślizgnął i wpadł pod wodę porwany przez wir.

Amerykanie
PO STAREMU SIĘ ZBROJĄ.

Londyn, 21.6 (AW). Amerykańskie ministerstwo wojny zarządziło budowę 162 samolotów wojskowych, przeznaczając na ten cel 5 miljonów dolarów.

Wielkie towarzystwa budowy samolotów w liczbie 4 mają wykonać całe zamówienie.

Swiadkowie przed Trybunałem Stanu
w sprawie b. min. Czechowicza.

Warszawa, 21.6. (Tel. wł.) Dziś odbyło się gospodarcze posiedzenie Trybunału Stanu w sprawie b. min. Czechowicza. **Rozprawę wyznaczono na środę 26 b. m.**

Na świadków powołani zostali: radca Umilanowski z Najwyższej Izby Kontroli, wicemin. skarbu Grodyński dyrektor departamentu Osowski, ministrowie gen. Składkowski i Kwiatkowski, b. min. Jurkiewicz, b. premjer marsz. Piłsudski, naczelnik wydziału skarbowości Fiuta, dr. Piętak z prezydjum Rady ministrów, b. szef kancelarji Rady ministrów Stępowski, b. radca w Radzie ministrów Rolicz - Laskowski, oraz marszałek Sejmu Daszyński.

Polskość w w. m. Gdańsku
jest poniewierana i krzywdzona.

Gdańsk, 21.6. (PAT) W zakończeniu dyskusji nad oświadczeniem prez. Sahma w parlamencie gdańskim zabrał głos także poseł polski Moczyński, który w swojem przemówieniu przedstawił ciężkie położenie ludności polskiej w wolnem mieście.

W przemówieniu p. Sahma poseł Moczyński dopatruje się wszędzie niechęci do Polski.

Np. Sahm skarży się na minimalne zamówienia sowieckie w gdańskich zakładach okrętowych, natomiast nie wspomniał ani słowem, że z zamówień polskich utrzymuje się prawie cały ciężki przemysł w Gdańsku.

To samo dotyczy oświadczeń prez. Sahma w sprawie Gdyni.

Przechodząc do położenia ludności polskiej na terenie wolnego miasta mówca podkreślił z naciskiem, że na terenie wolnego miasta nie-ma właściwie kwestji mniejszościowej w nowoczesnem tego słowa znaczeniu.

Polsga ludność w wolnem mieście podpada pod postanowienia par 33 konwencji paryskiej.

Dalej mówca podkreślił nieżyczliwy stosunek władz do obywateli wolnego miasta pochodzenia polskiego.

W sprawie szkolnictwa stwierdzić należy, że wywierany jest nacisk na ludność polską aby dzieci nie posyłała do szkół polskich.

W szkołach tych nauczyciele nie władają językiem polskim i panuje w nich duch wyłącznie niemiecki.

Obywateli narodowości polskiej nie zatrudnia się w żadnych urzędach, a nawet w instytucjach z polskim kapitałem, jak np. Monopolu tytuniowym i t. p.

Godzą się na plan Younga,
ale stawiają warunki.

Berlin, 21.6 (Pat). Gabinet Rzeszy odbył dziś kilkugodzinne posiedzenie pod przewodnictwem min. Stresemanna, jako najstarszego rangą ministra, zastępującego niedysponowanego kanclerza.

Na posiedzeniu tem Stresemann przedłożył gabinetowi obszerne sprawozdanie o obradach Rady Ligi Narodów w Madrycie i o rozmowach politycznych, przeprowadzonych w Madrycie i w Paryżu.

Po referacie ministra Stresemanna przeprowadzona została w łonie gabinetu obszerna dyskusja, która zakończyła się powzięciem uchwały, oświadczającej, **że rząd Rzeszy gotów jest przyjąć plan rozwiązania problemu reparacyjnego, podpisanego przez rzeczoznawców dnia 6 czerwca r. b. w Paryżu, za podstawę do obrad konferencji rządów.**

Przytem rząd Rzeszy oświadcza, że w koniecznym związku z tą kwestją pozostaje sprawa doprowadzenia do ogólnej likwidacji niezałatwionych dotychczas zagadnień, pozostałych po wojnie światowej.

Berlin, 21.6 (Pat). „Vossische Zeitung" przytaczając dzisiejszą uchwałę gabinetu, podkreśla zasadniczą różnicę pomiędzy tą uchwałą rządu Rzeszy a uchwałą rządu francuskiego.

Komunikaty niemieckie, jak podkreśla „Vossische Zeitung", **przyjmuje plan Younga jako podstawę rokowań,** ostateczną decyzję uzależnia od wyniku konferencji politycznej, której treść zdaniem rządu niemieckiego nie powinna się ograniczyć tylko do umów w sprawie ostatecznego uregulowania kwestji reparacyjnej.

Dziennik oświadcza, że „nierozwiązane dotychczas zagadnienia, wynikające z wojny światowej" oznaczają w pierwszym rzędzie sprawy ewakuacji Nadrenji i Zagłębia Saary.

Skandaliczne stosunki
w litewskim banku emisyjnym.

Kowno, 21.6. — W wielkim procesie o fałszowanie czeków banku litewskiego emisyjnego wczoraj przesłuchano szereg wyższych urzędników kryminalnej policji kowieńskiej, którzy obciążali dyrekcję banku emisyjnego.

Dyrekcja banku litewskiego dostarczyła policji żądany materjał dopiero w kilka dni po wezwaniu, robiąc liczne trudności.

Kierownictwo emisyjnego banku starało się podczas śledztwa pokrzyżować, zamaskować i ukryć, zamiast wyjaśnić całą sprawę.

Liandsbergis jeden z głównych oskarżonych o fałszerstwo i defraudacje, cieszył się specjalną opieką zarządu banku emisyjnego.

Zeznania urzędników policji kryminalnej obciążyły ponownie Liandsbergisa.

Szef kowieńskiej policji kryminalnej Budrewicjus podkreślił, że od samego początku był o tem przekonany, że zmarły Giknius nie był głównym winowajcą, chociaż dzisiaj żyjący defraudanci winę zwalają na niego.

Niepokoje w Marokku

Wiedeń. 21.6 (Pat). Un. Press donosi z Madrytu, że zarządzona została mobilizacja stacjonowanych w Marokku pułków hiszpańskich.

Hiszpański wysoki komisarz dla Marokka wstrzymał wszystkie urlopy wojska marokkańskiego

Pierwsza wycieczka
OJCA ŚW.

Wiedeń, 21.6 (Pat). Dzienniki donoszą, że pierwsza wycieczka papieża, wyznaczona na dzień 24 bm. z okazji uroczystości św. Jana, została ponownie odroczona.

Po raz pierwszy opuści papież prawdopodobnie Watykan dopiero w październiku.

W międzyczasie nastąpi wręczenie pisma, uwierzytelniającego nuncjusza, królowi włoskiemu, jak również ustalenie ceremonjału o wizycie króla u papieża.

Konferencja rządów
Z INICJATYWY MAC DONALDA

Londyn, 21.6 (AW). Z inicjatywy Mac Donalda, na skutek jego nalegań odbędzie się prawdopodobnie w Londynie konferencja rządów.

Rząd angielski specjalny nacisk wywiera w kierunku odbycia tej konferencji w Londynie, a nie w żadnem innem państwie europejskiem.

Przedewszystkiem jednak kładzie na tę konferencję wielki nacisk rząd francuski, który pragnie podobno, by konferencja odbyła się w końcu lipca rb.

Moralny sprawca
MORDU NA JAKUBOWSKIM.

Berlin. 21.6. „Vossische Zeitung" i „Berliner Tageblatt" donoszą, że związek młodzieży demokratycznej zwrócił się do przewodniczącego partji o wykluczenie ze stronnictwa ministra meklemburskiego Hustaedta, który był ministrem sprawiedliwości podczas pierwszego procesu Jakubowskiego i został poważnie skompromitowany w obecnym procesie rehabilitacyjnym.

Pola Negri
I JEJ PARTNER.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.). W miejscowości Elstree (angielski Hollywood) nakręcano film pod tyt. „Ulica zgubionych". W filmie tym Pola Negri kreuje rolę ulicznicy, maltretowanej przez apasza. Pola Negri prosiła swego partnera Wara, by się nie krępował i scenę maltretowania odtworzył z realizmem. Aktor istotnie tak się przejął swą rolą, że Pola Negri w czasie szamotania się z nim naprawdę zemdlała.

Potworny głód
W CHINACH.

Londyn, 21.6 W prowincjach chińskich objętych głodem, jak donosi pułkownik Rancher, który objeżdżał okręgi będące terenem działania amerykań. Czerwonego Krzyża, panują stosunki potworne.

Na drogach leżą trupy zmarłych z głodu.

Karawany musiały walczyć wielokrotnie z bandytami.

W miejscowości Lanczau cała ludność jest skazana na śmierć głodową.

Nawet w przybliżeniu nie można w cyfrach podać ilości ludzi cierpiących głód w Chinach.

Straszliwa eksplozja
W WIELKIM SZPITALU.

Szanghaj 21.6 (AW). Z Kantonu donoszą, że w wielkim szpitalu w East - Bank miała miejsce straszliwa eksplozja.

Wybuch nastąpił w piwnicy szpitalnej powodując pożar.

Wśród pacjentów nastąpiła ogromna panika.

Chorzy zrywali się z łóżek i czołgając się po podłodze, usiłowali się ratować.

Liczba zabitych przekracza 100 osób.

Szpital spłonął doszczętnie.

PRZEGLĄD PRASY.

Po mowie p. Sławka.

O przemówieniu w Łodzi posła Sławka pisze „Robotnik“:

„Bezprawie rodzi bezprawie. Cóż tedy warta Konstytucja, narzucona gwałtem? Nic nie warta. Może ona w każdej chwili być obalona również gwałtem. Czy Polska nie ma nic pilniejszego do roboty, jak szarpać się wewnętrznie o Konstytucję, jak gwałtem narzucać jedną, by potem ją drogą gwałtu odrzucić i narzucić inną?

Czy to nie obłęd?

O „łamaniu kości“ posłom wolimy nie pisać. Ale jak kij ma dwa końce, tak też „łamany“ i „łamiący“ mają kości, o czem trzeba pamiętać“.

Gdybyż to przynajmniej za Konstytucją, proponowaną przez B. B., opowiadała się naprawdę większośc społeczeństwa, a tylko posłowie byli oporni! Ale przecież ogromna większość obywateli w tej formie zmiany Konstytucji nie życzy sobie.

Wodzowie II Międzynarod.

W WARSZAWIE.

We wtorek przywódcy II międzynarodówki przemawiali na wielkiej manifestacji P. P. S. w stolicy. P. Loebe mówił po niemiecku, p. Cramp po angielsku i t. d. Przemówienia były tłomaczone na język polski i przyjmowane spokojnie. Ale — jak podaje „Rzeczpospolita“ — akademja

„została zakłócona nadprogramowym incydentem w postaci rzuconych jaj w przemawiającego delegata Belgji Vanderveldego. Dokonali tego komuniści“.

Wobec skonsygnowanej w dużej ilości bojówki socjalistycznej, komuniści niepostrzeżenie się ulotnili“.

Mówiono dużo o demokracji i szkodliwości dyktatury, o zgodzie międzynarodowej i pokoju, ale nie powiedziano wyraźnie, jakie mają być warunki pokoju, jak się międzynarodówka zapatruje na traktaty pokojowe.

Gdzie jak gdzie zaś — pisze „Kurjer Warszawski“ — ale w Polsce troska ta panuje nad wszystkiemi innemi i stanowi jądro pozytywnej myśli politycznej. To też międzynarodówka socjalistyczna nigdy nie miała lepszej sposobności do zagrzania szeregów radykalnych u nas, niż teraz, gdyby była oświadczyła wyraźnie i bez ogródek, że będzie obrońcą powojennego status, że zawarte w roku 1919 traktaty poczytuje za nienaruszalne i że zamierza walczyć z dążnościami rewizjonistycznemi. Taka deklaracja miałaby dla ruchu demokrotycznego w Polsce sto razy większe znaczenie, niż wywody historyczne o dobrodziejstwach ludowładztwa i grzechach dyktatorskich.

Jednakże... jednakże znany oportunizm międzynarodówki nie wytrzymałby widocznie takiej próby“.

„Naprzód“ donosi, że p. Crampowi z angielskiej Labour Party przetłomaczono dosłownie przemówienie p. Sławka o „łamaniu kości“.

„Tow Cramp wyraził zdumienie z powodu tego niezwykłego oświadczenia i powiedział dosłownie:

— U nas w Anglji, drogi towarzyszu, jest coś podobnego nietylko nie do pomyślenia, ale od wieków odzwyczajono się u nas od podobnych metod myślenia już nietylko między politykami, ale wogóle w stosunku między ludźmi“.

„Czystka w partji“

KOMUNISTYCZNEJ NA UKRAINIE

Z Charkowa donoszą, że przybyła tam delegacja centralnego komitetu związkowej partji komunistycznej w celu przeprowadzenia t. zw. **czystki w kierowniczych organach komunistycznej partji Ukrainy.**

Delegacja rozpoczęła swe urzędowanie, badając szczegółowo przeszość polityczną wybitniejszych komunistów ukraińskich, przyczem okazało się, że **cały szereg komunistów**, zajmujących w rządzie sowieckim na Ukrainie wysokie stanowiska, przystąpił do partji dopiero po ostatecznej klęsce powstańców przeciwsowieckich w roku 1921. **Komisarzowi skarbu zarzucają, że brał on czynny udział po stronie ukraińskiej w walkach z sowietami.**

Działalność wysłanej z Moskwy komisji wywołuje protesty wśród komunistów ukraińskich, albowiem komisja usuwa masowo ukraińców z partji komunistycznej

Zapisujcie się do P.M.S.

Lot „Polonii” przez Atlantyk

już w pierwszych dniach lipca.

Warszawa, 21.6. — Z Medjolanu — gdzie w zakładach lotniczych Caproniego — szykowali się do lotu przez Atlantyk dwaj dzielni polscy lotnicy Klisz i kpt. Kowalczyk — nadeszła dziś rano do Warszawy wieść radosna.

Dzielna załoga „Polonii“ jest już gotowa do wielkiego skoku na drugą półkulę — przez gniewny i nieprzystępny ocean.

Samolot „Polonia“ po ostatnim locie próbnym trwającym 8 godzin odstawiony został do warsztatów lotniczych Caproni celem zamiany 4 dotychczasowych silników „Issota Franchini“ na 4 nowe silniki tego samego typu, które będą użyte do przelotu nad Atlantykiem.

Silniki te posiadają łącznie tysiąc koni siły.

Montaż precyzyjnie wykonanych motorów potrwa około 10 dni.

Wczoraj jeszcze, bezpośrednio po wstawieniu „Polonii“ do warsztatów pilot Klisz udał się do Wiednia aby w tamtejszem instytucie meteorologicznym przestudjować warunki atmosferyczne nad **Atlantykiem.**

Instytut meteorologiczny w Wiedniu ma sławę jednego z najlepszych w świecie, a kierownicy jego wyrazili całkowitą gotowość przeprowadzenia najszczegółowszych badań do użytku lotników polskich.

Lot „Polonii“ z brzegów Szkocji do Chicago rozpocznie się nieodwołalnie w pierwszych dniach lipca.

Lot „Polonii“, jak wiadomo, organizuje Polonia Amerykańska — a w jej imieniu Komitet główny, mieszczący się w Chicago.

Powitanie lotników polskich na ziemi amerykańskiej ma być nie zwykle entuzjastyczne.

We wszystkich Stanach i miastach, gdzie tylko mieszkają Polacy — zawiązały się „Komitety powitania“.

Przewidziany jest cały szereg uroczystości, pochodów i obchodów.

W Afganistanie wre wojna.

Klęska Habibullaha.

Peszawar, 21.6 (AW). Według wiadomości **nadchodzących z Afganistanu, położenie Habibulaha pogorszyło się znacznie.**

Sytuację poważnie zachwiało wielkie zwycięstwo armji Nadirhana, będącej w marszu na Kabul.

O zaciętości bitwy świadczy liczba **1500 zabitych po stronie Habibullaha.**

Oddział Habibullaha, złożony z 500 ludzi, dostał się ponadto do niewoli. Obecnie droga do Kabulu stoi dla Nadirhana otworem.

Habibullah gotuje się gorączkowo do obrony koncentrując swe siły w okolicach stolicy.

Los soboru św. Bazylego.

Będzie tam muzeum.

Moskwa, 21.6. — Na posiedzeniu rady komisarzy ludowych zapadła uchwała o odebraniu słynnego soboru św. Zazylego na placu Czerwonym w Moskwie od parafji prawosławnej i o przekazaniu gmachu centralnej komisji naukowej, która urządzić ma w nim muzeum.

Sobór św. Bazylego jest jedną z najbardziej czczonych w Rosji świątyń prawosławnych i znany jest na całym świecie ze względu na swe oryginalne różnobarwne kopuły.

Sobór zbudowany został podczas panowania cara Jana Groźnego.

Legenda głosi, iż car tak zachwycony był pracą architeka, który zbudował sobór, iż kazał go oślepić, aby w „żadnej innej stolicy nie powstał po dobny cud“.

Tragiczny los „Titanica”

grozi okrętom transoceanicznym.

Londyn, 21.6 (AW.). Z Oceanu Atlantyckiego sygnalizują o wielkich ilościach gór lodowych, spotykanych po drodze przez okręty.

Jeden z parowców niemieckich dążący z Kanady do Europy, **naliczył w drodze 33 olbrzymie góry lodowe, przy czem największa z nich wystawała 60 metrów ponad powierzchnię fal.**

Lody w wielkiej ilości wędrują, niesione zmiennemi prądami morskiemi, za grażając okrętom transoceanicznym, które może spotkać los „Titanica“.

Wysłano specjalne patrole ostrzegawcze, które mają śledzić ruch lodów i ochronić okręty od zniszczenia.

Krwawe egzekucje

w Rosji Sowieckiej.

Moskwa, 21.6. — Prasa donosi o nowej fali krwawych egzekucyj stosowanych przez władze sowieckie w celu zastraszenia przeciwników ustroju komunistycznego w Rosji.

W Wołogdze rozstrzelano chłopów Andrejewa i Kuskowa, którzy zamordowali korespondenta pism sowieckich Bubnowa, tamże rozstrzelano chłopa Krasawina, mordercę sowieckiego dziennikarza Zykowa.

W Czernichowie rozstrzelano dwuch morderców polskiego komunisty Masicza.

W okręgu Bobrujskim rozstrzelano morderców polskiego komunisty Jankowskiego, Polaków Wiktorczyka i Karakawicę.

W Charkowie rozstrzelano Polaka, b. oficera rosyjskiej armji białej Michała Dżurasowicza.

W Adżykistanie rozstrzelano 5 uczestników przeciwsowieckiego ruchu powstańczego, w tej liczbie oficera wojsk polskich Pimienowa.

Książę Korybut-Wiśniowiecki

jako fałszywa firma defraudanta.

Warszawa. 21.6. — W najwytworniejszych lokalach rozrywkowych w Paryżu sensację wywołało **ukazanie się przedstawiciela starego polskiego rodu magnackiego, księcia Korybut-Wiśniowieckiego, który trwonił pieniądze na prawo i lewo, bawiąc się w towarzystwie damulek z demimondu.**

Osoba młodego magnata i jego niezwykłe hulanki wzbudziły **zainteresowanie policji paryskiej, która** zwróciła się do ambasady polskiej i generalnego konsulatu o bliższe informacje co do rzekomego księcia. W przedstawicielstwach władz polskich nic o przyjeździe księcia Korybut-Wiśniowieckiego nie wiedziano wprawdzie, ale za to podano prefektu rze paryskiej rysopis **b. urzędnika starostwa w Chełmie Henryka Lelewela, który zdefraudowawszy pieniądze, uciekł zagranicę.**

Jakież było zdziwienie agentów tajnej policji, gdy stwierdzili, że **książę Korybut - Wiśniowiecki jest łudząco podobny do zbiegłego urzędnika.** Wszczęto śledztwo.

Po kilku dniach do mieszkania magnata wkroczyła policja, okazując nakaz aresztowania Henryka Lelewela. Ten początkowo udawał oburzenie na bezczelność władz i chciał nawet żądać interwencji ambasady, gdy jednak pokazano mu list gończy z fotografją, **fałszywy książę dał się spokojnie aresztować.**

Lelewela odstawiono pod konwojem do granicy i przekazano niemieckim władzom policyjnym, które etapem z więzienia do więzienia dostarczyły go władzom polskim.

Defraudant stanął przed lubelskim sądem okręgowym, oskarżony o to, że otrzymawszy w sierpniu 1927 r. czek do oddziału Banku łódzkiego **na 10.000 złotych jako daninę lasową, podjął pieniądze i przywłaszczył je.**

Lelewel tłomaczył się, że zrealizowawszy czek w sobotę już po zamknięciu banku, nie mógł nigdzie oddać pieniędzy na przechowanie, a wyjechawszy do m. Siedliszcze, upił się do nieprzytomności w karczmie z kilku chłopami i potem **rozdawał na prawo garściami srebrne złotówki.**

Stwierdziwszy po wytrzeźwieniu **brak 1.200 zł., chciał pożyczyć tę sumę od znajomych, a nie zdobywszy kredytu, uciekł zagranicę, gdzie miał nadzieję uzyskać pomoc od wzbogaconych krewnych.**

Sąd skazał Lelewela na 3 lata więzienia.

Olbrzymi pożar

W PORCIE DUŃSKIM.

Kopenhaga, 21.6. Donoszą z Malmo, że wczoraj wieczorem wybuchł tam **wielki pożar w porcie, w magazynach, mieszczących łatwopalne materjały, jak papier i oliwa.**

W kilka minut masy budynków, które tworzą we wschodniej części portu całą dzielnicę miasta, ogarnęło morze płomieni.

Gaszenie pożaru było bardzo trudne z powodu olbrzymiej masy dymu.

Straż ogniowa musiała nałożyć maski gazowe.

Do północy obawiano się, że pożar rozszerzy się w stronę baraków z drzewa, gdzie znajdowały się towary olbrzymiej wartości.

Podczas gaszenia pożarów runął mur, wskutek czego strażacy musieli się ratować, szukając schronienia w płonącym domu.

Cudem udało się ich ocalić.

Straty wynoszą miljony koron szwedzkich.

Cygan-ludożerca

PRZEDMIOTEM AFEKTU PAŃ KOSZYCKICH.

Jak donosi prasa czechosłowacka, otrzymał przywódca bandy cyganów, oskarżony o morderstwo i posądzony o ludożerstwo, Aleksander Filke, list miłosny od pewnej rozwódki z Koszyc. W liście tym donosi mu jego wielbicielka, że przez cztery tygodnie przysłuchiwała się rozprawie sądowej przeciwko cyganom i obserwowała Filkiego, który wzbudził jej zachwyt i przekonał ją, że jest ucieleśnionym ideałem jej marzeń.

Wobec tego **proponuje** mu małżeństwo, naturalnie jedynie iluzoryczne, ponieważ w najlepszym razie czeka Filkiego kara dożywotniego więzienia.

Równocześnie donosi owa entuzjastka, że wie o tem, iż ma w Koszycach liczne rywalki, lecz błaga cygana, aby uwierzył w szczerość jej uczuć.

„Sowiety bez komunistów"

Takie hasło wysuwa wieś rosyjska.

Walka z t. zw. „odchyleniem prawicowem" w ogólnozwiązkowej partji komunistycznej doprowadza nieoczekiwanie do ujawniania rozmaitych niespodzianek. Zwolennicy opozycji prawicowej twierdzą ustawicznie, że zamożni włościanie bynajmniej nie stanowią takiej potęgi i takiego niebezpieczeństwa dla partji, jak to głoszą „stalinowcy". Zwalczając ten pogląd „prawicowców" zwolennicy Stalina przytaczają na łamach swych organów prasowych rozmaite dane faktyczne, z których wynika jasno, że

wieś rosyjska zaczyna się stopniowo budzić z długotrwałego letargu,

wysuwając coraz to śmielej najrozmaitsze, bardzo zasadnicze i radykalne postulaty.

O jakież postulaty chodzi tu w pierwszym rzędzie? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w n-rze 135 moskiewskiej „Prawdy" (z dnia 11 czerwca rb.).

Czytamy tam mianowicie, że najostrzejsza forma postulatów chłopskich znajduje swój wyraz w haśle

„Sowiety bez komunistów".

Według „Prawdy", zamożni chłopi rosyjscy nie cofną się przed żadnemi ofiarami, by **spowodować upadek dyktatury proletarjatu.** Otwarcie z hasłami takiemi występują jednak elementy „kułackie" bardzo rzadko. Znacznie częściej wysuwane są postulaty maskowane. Do takich „Prawda" zalicza między innemi: tajne wybory do sowietów, legalizacja burżuazyjnych i drobno - burżuazyjnych partyj, żądanie proporcjonalnej reprezentacji robotników i chłopów w sowietach itd.

Z tem wszystkiem ściśle jest związany postulat samodzielnego związku włościańskiego i walka **przeciwko linji klasowej na wsi.** Chłopi wypowiadają się przeciwko podziałowi ludności wiejskiej na grupy, oświadczając:

„Włościan dzielić należy nie na kułaków i biedaków, lecz na pracujących i na leniuchów".

Według słów „Prawdy", taka agitacja „kułaków" spotyka się dość często z powodzeniem. Tak np. w gubernji Włodzimierskiej przyjęto na jednem z zebrań następującą rezolucję:

„Działalność sowietu uznaje się za niezadawalniającą, gdyż trzyma się ona linji klasowej".

W okręgu pskowskim zamożni włościanie wystąpili pod adresem miejscowego sowietu z żądaniem zaniechania dotychczasowego podziału chłopów na zamożnych i niemajętnych. W innych znów miejscowościach doszło już nieraz do energicznych wystąpień przeciwko popieranym przez władzę chłopom bezrolnym (t. zw. biedakom), którzy ponoć **są leniuchami i nie chcą pracować.**

W pewnym sowiecie wiejskim chłopi zgłosili wniosek, by wybrano 2 prezesów: jednego z ramienia „kułaków" i drugiego z ramienia chłopów niemajętnych.

Tak oto przedstawiają się główne punkty programu politycznego włościaństwa rosyjskiego. O ile zaś chodzi o program gospodarczy, to, według informacyj „Prawdy" — zamożni chłopi występują przeciwko polityce regulowania cen i t. zw. „chlebozagotowek", dalej przeciwko socjalistycznej przebudowie rosyjskiego gospodarstwa rolnego, przeciwko systemowi samo podatkowania wsi itd. W dość energiczny sposób występują „kułacy" również

przeciwko organizowaniu gospodarstw zbiorowych,

uważając je za pierwszy krok na drodze powrotu do poddaństwa.

Z przytoczonych powyżej wywodów oficjalnej „Prawdy" wynika ponad wszelką wątpliwość, że chłopi rosyjscy zaczynają stopniowo przechodzić do aktywności politycznej, której naczelnem hasłem jest dążenie do wyeliminowania z życia wiejskiego wpływów komunistycznych.

Niemieckie odszkodowania

WOJENNE WOBEC POLSKI.

Podczas rokowań o ustalenie wysokości spłat reparacyjnych przez Niemcy, wysuwała strona niemiecka postulat, aby przerzucić na Polskę obowiązek spłacenia kilku miljardów złotych z tytułu pretensyj, jakie Rzesza niemiecka zgłasza do Polski. **Niemcy domagają się od Polski odszkodowania za koleje, gmachy i urządzenia państwowe, które przejął rząd polski na terenie ziem b. zaboru pruskiego.**

Polska ze swej strony ma do Rzeszy niemieckiej pretensje na bardzo wysokie sumy z tytułu odszkodowań, jakie należą się nam za udział części naszego terytorjum państwowego, a mianowicie b. zaboru rosyjskiego, w odszkodowaniach wojennych Niemiec, a ponadto z tytułu szkód i rekwizycyj, dokonanych przez Niemcy na ziemiach polskich w czasie okupacji. Dotychczas w sprawach tych pretensyj, na mocy układu w Spaa, wzajemny rozrachunek między Polską a Niemcami jest prowadzony przez komisję odszkodowań w Paryżu. W rokowaniach paryskich Niemcy usiłowali ten stan rzeczy zmienić przez narzucenie Polsce jednostronnego poważnego ciężaru finansowego bez równoczesnego ustalenia wysokości odszkodowań, które winny wypłacić Polsce.

Zamiar ten nie został urzeczywistniony. Prawdopodobnie komisja odszkodowań będzie musiała zająć się tą sprawą, przyczem dojdzie do skreślenia wzajemnych pretensyi Polski Niemiec.

Samorządy muszą organizować

przytułki oraz domy pracy dobrowolnej i przymusowej.

W ostatnim „Dzienniku Urzędowym" ukazało się rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości i ministrem spraw wewnętrznych, o organizowaniu przez powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone przytułków oraz domów pracy dobrowolnej i przymusowej, w liczbie, odpowiadającej potrzebom faktycznym.

W przytułkach

będą umieszczane osoby bądź z wyroku sądowego, bądź na mocy decyzji władz komunalnych oraz z tytułu opieki społecznej. Osoby, umieszczone w przytułku z tytułu opieki społecznej, mają prawo wychodzenia oraz opuszczenia zakładu. W przytułkach będą zorganizowane roboty, odpowiednie do stanu fizycznego pensjonarjuszy, stwierdzonego przez lekarza, oraz zapewniona opieka religijna i pomoc lekarska. Za pracę w warsztatach, pensjonarjusze będą otrzymywali wynagrodzenie w formie premij pieniężnych. Na 14 dni przed opuszczeniem przytułku przez pensjonarjusza, kierownictwo obowiązane jest powiadomić o tem gminę, zobowiązaną do stałej opieki nad tą osobą.

Wojewódzkie związki komunalne utrzymują

domy pracy dobrowolnej,

gdzie muszą być zorganizowane działy pracy, stanowiące jednocześnie szkołę rzemieślniczą lub fachową. Pensjonarjusze będą mieli zapewnioną opiekę religijną i lekarską a małoletni i opiekę moralną, sprawowaną przez specjalnych wychowawców.

Do domu pracy dobrowolnej będą przyjmowani: a) żebracy i włóczędzy, wykazujący się kartą zwolnienia z domu pracy przymusowej; b) więźniowie; c) osoby, które z powodu zmniejszonej zdolności do pracy nie mogą zarobkować z wolnego najmu i d) wszystkie inne osoby (w razie wolnych miejsc), jeśli nie mogą one uzyskać innej pracy i nie pobierają świadczeń ubezpieczeniowych, zabezpieczeniowych, emerytalnych i inwalidzkich.

Pensjonarjusze, którzy zasadniczo muszą zamieszkiwać w zakładzie, otrzymają wynagrodzenie za pracę oraz premje. Wysokość płac ustali Min. pracy i op. społ. Osobom, mieszkającym poza zakładem, przysługuje pozatem dodatek dzienny, równy kosztom dziennego utrzymania w domu pracy dobrowolnej.

W domach pracy przymusowej

przebywać będą żebracy i włóczędzy, skierowani przez sąd, który ustala wyrokiem czas pobytu w zakładzie, a pozatem osoby, na mocy wyroku sądowego lub zarządzenia władz policyjnych. Za utrzymanie internowanych, nie będących żebrakami lub włóczęgami, właściwy związek komunalny otrzymuje opłaty z min. spraw wewnętrznych.

Dom pracy przymusowej organizuje działy pracy, które jednocześnie szkolą internowanych w odpowiednim zawodzie lub fachu, oraz prowadzi kartotekę i rejestr internowanych, a pozatem obowiązany jest dostarczyć internowanym odzieży zakładowej i zapewnić pomoc lekarską.

W domach pracy przymusowej wyodrębnione będą oddziały męskie i żeńskie oraz sekcje: 1) dla osób od 17 do 21 lat; 2) dla żebraków i włóczęgów; 3) dla krnąbrnych i niepoprawnych z sekcji 2.

Praca zakładowa trwa 8 godzin przyczem w zakładzie winny być uwzględnione godziny przeznaczone na naukę, religję i zaspokojenie potrzeb kulturalnych. Internowani otrzymują za pracę wynagrodzenie;

jedna czwarta część należności jest wypłacona natychmiast, a trzy czwarte przy opuszczeniu zakładu.

Internowani po opuszczeniu zakładu mogą przejść do domu pracy dobrowolnej lub zarejestrować się w państw. urzędzie pośrednictwa pracy. Gdy internowany nie chce udać się do domu pracy dobrowolnej lub zarejestrować się w państw. urzędzie pośrednictwa pracy, gmina obowiązana jest roztoczyć nad nim opiekę społeczną.

Dom pracy przymusowej posiada własną uzbrojoną straż celem utrzymania porządku i bezpieczeństwa.

Patronaty zakładów.

powołane przez komisje opieki społecznej z pośród działaczy i opiekunów społecznych w liczbie 3—5 członków, sprawują bezpośrednią kontrolę nad gospodarką zakładu.

Na czele każdego zakładu stoi

kierownik

mianowany przez właściwe władze komunalne. Kierownik jest odpowiedzialny za całokształt gospodarki zakładu, a nadto zwalnia pensjonarjuszy oraz ma prawo nakładania kar porządkowych (nagana, pozbawienie ulg, pozbawienie praw rozporządzania zarobkiem na czas 4 tygodni pozbawienie zarobku za pracę do 2 tygodni, twarde łoże na czas do 7 dni i samotne zamknięcie w celi do 2 tygodni) i udzielić nagród (pochwała w obecności internowanych, polepszenie warunków bytu, przedstawienie wniosku do sądu o przedterminowe zwolnienie, otrzymanie zapomogi lub narzędzi pracy przy zwolnieniu i t. p.). Pozatem kierownik domu pracy przymusowej, zatwierdzony przez min. pracy i op. sp. musi być obeznany z więziennictwem.

Jak wielkie są

DŁUGI SOWIETÓW?

W prasie sowieckiej ukazały się ostatnio bardzo ciekawe zestawienia, dotyczące wysokości długów zaciągniętych przez rząd sowietów. Z zestawienia tego wynika, iż w ciągu roku 1928 i pierwszej połowy roku 1929 wzrosła ogólna suma długów sowieckich do olbrzymiej cyfry dwóch miljardów rubli. Z kwoty tej przypada około 1.100 miljonów rubli na pożyczki loteryjne oraz około 900 miljonów rubli na rozmaite oprocentowane pożyczki. Charakterystycznem jest przytem, iż suma długów sowieckich ustawicznie wzrasta i w ostatniem półroczu powiększyła się o blisko 650 miljonów rubli.

Koniec dyktatury

W JUGOSŁAWJI?

W kołach dyplomatycznych Belgradu obiega uporczywa pogłoska o mającej niebawem nastąpić rekonstrukcji rządu. Według tych wiadomości, **generał Żiwkowicz ma ustąpić** ze stanowiska premjera obecnemu ministrowi spraw zagranicznych **Marinkowiczowi**, zaś teka ministra spraw zagranicznych zostanie powierzona ministrowi dworu królewskiego Jewticzowi. **Mówi się o ustąpieniu ministra finansów.**

Koła polityczne podkreślają, że powołanie ministra Marinkowicza na szefa rządu będzie pierwszym krokiem do powrotu normalnych stosunków parlamentarnych

Demonstracja tłumna

PRZECIWKO SOCJALISTYCZNEMU PREZYDENTOWI.

Cały Płock żyje pod wrażeniem burzliwych demonstracyj bezrobotnych. **Już od wczesnego ranka w czwartek grupy bezrobotnych krążące po mieście,** całkiem niedwuznacznie odzywały się o prezydencie miasta, Brożynie, że **„trzeba z nim wreszcie skończyć".** Około godziny 2 popol., tłum bezrobotnych **nadciągnął** przed gmach magistratu w liczbie około 500 osób i ze śpiewem Czerwonego sztandaru **wtargnął do gabinetu prezydenta.** Sytuacja stawała się coraz bardziej groźna. Kilka kobiet, podbiegłszy do prezydenta miasta, zaczęło się znim szamotać, domagając się pracy, względnie zapomogi. Policja, przybywszy na miejsce w sile jednego plutonu pod dowództwem komisarza Eljasewicza, **zdołała zapobiec rozlewowi krwi.**

W ciągu niemal dwóch godzin pertraktowano ze zrewoltowanym tłumem. Bezrobotni zachowywali się wyzywająco, raz po raz padały okrzyki: **„powiesić go, precz z cekawistami, żądamy komisarza rządowego".**

Około godziny 4 m. 15, prezydent Brożyna chciał opuścić magistrat, tłum rzucił się na niego i tylko dzięki interwencji policji, prezydent uszedł cało. Zachowanie się tłumu zmusiło do interwencji policji, która przy **pomocy kolb,** rozproszyła demonstrantów.

Przed mieszkaniem prezydenta **stoi posterunek policji.** W związku z powyższem, **aresztowano jednego przywódcę demonstracji.**

W mieście panuje silne wzburzenie. Krążą pogłoski, że mają być powtórzone demonstracje.

Usunięcie dwujęzycznych

NAPISÓW W BIELSKU.

Orzeczeniem z dnia 8 lipca 1926 r. polecił śląski urząd wojewódzki burmistrzowi m. Bielska usunąć **dwujęzyczne napisy na i wewnątrz budynku magistratu i urzędów miejskich**, oznaczające siedzibę urzędu i jego podział wewnętrzny i kompetencyjny oraz dwujęzyczne napisy, umieszczone na miejscach publicznych i zawierające ostrzeżenia i wskazówki dla publiczności i kierowców pojazdów — a umieścić odpowiednie napisy i obwieszczenia, sporządzone wyłącznie w języku urzędowym. W motywach tego orzeczenia urząd wojewódzki podnosi, że według art. 1 ustawy z 16 stycznia 1923 r. U. Śl, językiem władz i urzędów komunalnych na Śląsku jest **wyłącznie język polski,** a zewnętrzne oznaczenie magistratu i urzędów miejskich jak i wskazówki dla publiczności oraz kierowców pojazdów na ulicach, placach i miejscach publicznych, wydane w wykonaniu obowiązków policji drogowej i komunikacyjnej, **są obwieszczeniami, a więc aktami urzędowemi.**

Wniesiony przeciwko temu rekurs magistratu m. Bielska **oddalił Ministerstwo spraw wewnętrznych, jako nieuzasadniony orzeczeniem z dnia 22 stycznia 1927 r.i zatwierdziło decyzję wojewody z powodów w niej przytoczonych.**

Orzeczenie Ministerstwa spraw wewnętrznych zaskarżył magistrat m. Bielska przed **Najwyższy Trybunał Administracyjny,** który motywując obszernie swą decyzję oddalił skargę jako nieuzasadnioną.

UWAGI.

Zapomniany odcinek.

Odmienne, powojenne warunki istnienia porwały społeczeństwo polskie w wir walk politycznych, najczęściej ograniczających się do małostkowych walk osobisto - partyjnych. Co ruchliwsze jednostki znalazły dla swej energji upust w ułatwionem, bo jawnem propagowaniu tej czy innej ideologji politycznej, społecznej, lub dla odmiany oddawały się i oddają pracy w organizacjach, mających na celu bezpośrednią pomoc państwu w budowaniu jego zrębów. Do takich organizacyj należy L. O. P. P., oraz Liga morska i rzeczna.

Są jednak pozatem i Ligi niedorzeczne, to zaś, co możnaby nazwać pracą u podstaw, pracą nad człowiekiem, leży w Polsce odłogiem.

Do takich odłogów należy odcinek na froncie walki z alkoholizmem.

Przed wojną istniało w Zagłębiu Towarzystwo antyalkoholowe, noszące nazwę, jeżeli się nie mylę, „Przyszłość“. Organizowało ono wystawy i odczyty antyalkoholowe, zniewalało swych członków do wyrzeczenia się alkoholu.

Nie należy przeceniać zasług takiego stowarzyszenia, nie trzeba wymagać od niego, aby się podjęło zupełnego „osuszenia“ Zagłębia“, ale sam fakt istnienia organizacji eleuterystów wniesie niemałe plusy w nasze życie społeczne.

Stowarzyszenia, mające na celu walkę z alkoholizmem, dają swym członkom odpowiednie odznaki. Ma to swój wpływ bardzo dodatni, bez przesady bowiem można twierdzić, że połowa z pośród tych, którzy piją wódkę, nie robią tego z własnej nieprzymuszonej woli, ale raczej są ofiarami rozlewnej i dolewnej gościnności polskiej. Znaczek eleuterji uwolniłby ich niejednokrotnie od skutków szerokiej polskiej natury.

Racjonalną walkę z alkoholizmem sprowadziły na manowce „suche“ Stany Zjednoczone, których prohibicja stała się tematem do kpin i niezawsze udanych dowcipów. Pomogło do tego i nasze ustawodawstwo, zakazujące picia wódki w soboty wieczorem i w niedzielę. Skutek jest taki, że w dni zakazane pija się wódkę szklankami. Niedostatecznie obmyślona ingerencja ustawodawstwa państwowego w dziedzinie walki z alkoholizmem ośmieszyła w niejakiem stopniu samą ideę i w dużej mierze zmniejszyła siłę inicjatywy społecznej w tym kierunku.

Policyjny system walki z alkoholizmem, jak wogóle system ten w wielu innych dziedzinach, daje rezultaty raczej ujemne. Jeżeli sam człowiek nie postawi sobie tamy, żadna ustawa nie przeszkodzi mu w pijaństwie.

Po każdej wypłacie w Zagłębiu na ulicach spotyka się dziesiątki i setki ludzi pijanych. Oddawna przestał już być dziwowiskiem widok nietrzeźwych kobiet i dziewcząt. Olbrzymi procent dzieci szkół powszechnych pije wódkę. Zaabsorbowani sprawami rządu Mac Donalda, lub pobytem króla egipskiego w Berlinie, za mało zwracamy uwagi na to, co się dokoła nas dzieje. Sprawa alkoholizmu zeszła do rzędu spraw mało ważnych, jest ona co najwyżej tematem żartów, choć jednocześnie na naszych oczach sprowadza nędzę rodzin i degenerację, osłabia odporność materjalną i moralną miljonów jednostek, a zatem odporność społeczną w walce o byt.

Jak się rzekło wyżej, poza nieliczną grupą chorych alkoholików, poza większą nieco liczbą wybitnych amatorów wódki, większość pije, albo z braku innej przyjemności, albo dla towarzystwa, lub wreszcie wskutek źle zrozumianej gościnności. Należałoby więc ludziom ułatwić rozstanie się na zawsze z wódką, trzebaby zgrupować tych, którzy nie chcą pić wódki i przez organizację wytłomaczyć ich abstynencję w oczach przyjaciół, którzy namawiają „na jednego“. Trzeba również, by taka organizacja bez utopijnej ambicji zaprowadzenia zupełnej abstynencji, stała się niejako sumieniem, uprzytomniającem zgubne skutki, sprowadzane przez alkoholizm do życia społecznego, rodzinnego i zdrowia.

Dziś pod tym względem niema żadnego hamulca i do świadomości ogółu nie wprowadza się koniecznego czynnika ostrzegawczego, któryby miał dość autorytetu, aby choć w skromnych rozmiarach przypomniał, że alkohol jest wrogiem człowieka.

Do tworzenia organizacji antyalkoholowej jest powołane przedewszystkiem Tow. lekarskie, oraz stowarzyszenia młodzieży.

Praca na tem polu może będzie mniej efektowna, niż tak zwana emfatyczne praca „państwowo-twórcza“, ale za to przyniesie ona pożytek niewątpliwy i choć trochę uleczy jedną z największych chorób społecznych w Polsce. **(C).**

O pomoc dla głodującej ludności w Wileńszczyźnie.

W gmachu starostwa odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i Polskiego Czerwonego Krzyża celem utworzenia komitetu, który zajmie się zorganizowaniem pomocy dla głodującej ludności w Wileńszczyźnie. Posiedzenie zagaił p. starosta Boxa, zaproszony następnie na przewodniczącego. Sekreatrzował zastępca starosty, p. Zwirski.

Na wstępie p. starosta wygłosił referat o ciężkiej sytuacji w Wileńszczyźnie, gdzie skutkiem nieurodzajów ludność znalazła się w rozpaczliwym stanie i przymiera głodem. Dalej p. przewodniczący uzasadnił potrzebę i konieczność jaknajszybszego zorganizowania pomocy i sposobu jej przeprowadzenia. Po dyskusji w tej sprawie postanowiono niezwłocznie przystąpić do akcji, która odbędzie się pod egidą Polskiego Czerwonego Krzyża, a dla kierowania pracą i technicznego wykonania powołano specjalną sekcję, w skład której weszli pp. starosta Boxa, dyr. Blay, ks. prałat A. Zimniak, zastępca starosty W. Zwirski, inspektor Wiśniarski i dyr. Zięba. Obecnie wystosowany zostanie do społeczeństwa gorący apel z prośbą o szybką i wydatną pomoc dla naszej braci w Wileńszczyźnie, znanej z gorącego patrjotyzmu i przywiązania do ziemi ojczystej, a tak dotkniętej ręką nieubłaganego losu.

Jest rzeczą pewną, iż społeczeństwo nasze, które tyle razy już wykazało swe wyrobienie obywatelskie i poczucie narodowe i tym razem pospieszy z pomocą, zwłaszcza, że wchodzą tu w grę dużego znaczenia względy polityczne i narodowe.

Podjęta akcja znalazła sympatyczny oddźwięk zaraz na posiedzeniu, gdzie przedstawiciele Dąbrowy, Sosnowca i Wydziału powiatowego zadeklarowali na ten cel po tysiąc zł. a na skutek odezwy komitetu głównego Konwencja węglowa złożyła 10 tys. zł. przesłane zostały do Wilna.

Spieszymy więc z pomocą głodującej ludności w Wileńszczyźnie!

Wszelkie ofiary na ten cel można składać także w Administracji „Kurjera Zachodniego“ przy ul. Deblińskiej 1 w Sosnowcu.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

22 Sobota

Dziś Paulina B. W.
Jutro Agrypiny P. M.
Wschód słońca 3 m. 15.
Zachód „ 19 m. 59.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Sportowiec z miłości“.

Kino „Sfinks“ — „Kobiety na śliskiej drodze...“

Kino „Wawel“ — „Siła przed prawem“.

Kino „Momus“ — „Jad miłości — z Ramonem Nowarro.

Kino „Uciecha“ — „Strzelec cesarski“.

Program radjowy

NA SOBOTĘ 22 CZERWCA.

KATOWICE:

11.55 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy.
12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.
12.50 — Transmisja z Poznania. Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej.
13.00 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny z Warszawy.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.00 — Naukę czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej) — wygł. prof. Feliks Sachse.
17.25 — Transmisja odczytu z Warszawy.
17.55 — Transmisja z Warszawy. Słuchowisko dla dzieci pt. „Maciuś i Paciuś“.
18.45 — Transmisja z Poznania. Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej.
18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat Teatru Polskiego w Katowicach.
19.15 — Transmisja z Warszawy. „Radjokronikę“ wygł. dr. Marjan Stępowski.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Recytacje poetyckie z udziałem p. Z. Topolskiej.
20.30 — Transmisja muzyki lekkiej z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie.
22.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny ,odczyt i komunikaty P. A. T. z Warszawy.
23.00 — Transmisja muzvki lekkiej z Warszawy

× **WAKACJE MŁODZIEŻY DO 3-go WRZEŚNIA.** Minister oświaty wyznaczył początek roku szkolnego 1929-30 na dzień 3 września rb. W tym dniu odbędzie się uroczyste nabożeństwo szkolne Normalne zajęcia szkolne rozpoczną się dnia 4 września.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR

Sobota, dnia 22 b. m. „Pigmaljon“.
Niedziela 23 bm. — „Jej tancerz“ popoł. 3.50.
Niedziela 23 bm. — „Lalka“ — 7.30.
Poniedziałek 24 bm. — „Noc w Wenecji“ występ Tadeusza Laskowskiego.
Wtorek 25 bm. — „W małym domku“ — występ Marjana Jednowskiego (premjera).

× **NAJDŁUŻSZY DZIEŃ.** Wczoraj obchodziliśmy najdłuższy dzień w roku oraz pierwszy dzień lata. Od dziś dzień staje się coraz krótszy. Radość wiosny z rosnącym dniem i wznoszeniem się słońca na niebie ustępuje miejsca czarowi pełnego rozkwitu sił żywej przyrody.

× **OFIARY NA ŁĘKAWĘ HARCERSKĄ.** Na urządzenie kolonji harcerskiej w Łękawie, do Banku Związku Spółek Zarobkowych w Sosnowcu, wpłacili ofiary w dalszym ciągu następujący pp.:

Inż. Włodzim. Marczewski z Kazimierza zł. 5, prof. H. Zieleniewska zł. 5, prof A. Tomaszewska zł. 5, K. Korzeniewscy z Sosnowca zł. 6, Koło Przyjaciół w Saturnie zł. 30.

× **„NOC ŚWIĘTOJAŃSKA“.** Staraniem Stowarzyszenia młodzieży polskiej żeńskiej w Będzinie dn. 23 bm. zostanie urządzoną zabawa na Przemszy „Noc Świętojańska“, wieczór wielu urozmaiconych niespodzianek. Dochód całkowity przeznacza się dla młodzieży na zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Spodziewać się należy że ze względu na cel społeczeństwo poprze imprezę, tembardziej że jest ona nowością w Będzinie.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU** urządza stowarzyszenie mężów katolickich parafji Pogoń w Sosnowcu w niedzielę dnia 23 czerwca 1929 r. z następującym programem: o godz. 8.30 zbiórka w sali związków ZZP. w Pogoni ul. Marjacka 1 o godz. 9.15 wymarsz na nabożeństwo do kościoła paraf. w Pogoni i poświęcenie sztandaru; złożenie przysięgi przez chorążych przy pamiątkowej tablicy konstytucji 3-go Maja; pochód ulicami: Orlą, Nowopogońską i Marjacką do Związku; przywitanie zaproszonych i okolicznościowe przemówienia; wbijanie gwoździ i zapisywanie się do księgi pamiątkowej.

Obchód 10 rocznicy TRAKTATU WERSALSKIEGO.

W dniu dzisiejszym w Sosnowcu (Pogoń) w sali kina „Pogoń“, Marjacka 1 o godz. 8 wiecz. odbędzie się uroczysty obchód 10-ej rocznicy Traktatu Wersalskiego. Prelegenci, którzy będą przemawiać: (pp.: red. Jan Rembieliński i Wł. Kański) przedstawią dziejowe znaczenie Traktatu Wersalskiego, który jakkolwiek niedoskonały, usankcjonował istnienie Polski niepodległej w jej obecnych granicach, a który w kwestji polskiej jest niewątpliwie olbrzymim sukcesem polskiej myśli politycznej, która pracowała w tym kierunku, na długie lata przed wojną europejską. Ile wysiłku, ile pracy mózgu i hartu woli kosztowało to polskich mężów stanu, na jakie przeciwności napotykali, o tem mówić będą dzisiaj świetni znawcy tych czasów i doskonali prelegenci.

Na obchód dzisiejszy przybędzie niewątpliwie licznie publiczność sosnowiecka i z okolic, chociażby dla zamanifestowania swego stanowiska, przeciw niemieckim zakusom przeprowadzenia rewizji Traktatu Wersalskiego i odebrania Polsce dostępu do morza.

Wstęp za zaproszeniami.

Jutro o godz. 5 popoł. odbędzie się podobny obchód w Dąbrowie, w sali „Ogniska“. Przemawiać będą pp. prof. Konopczyński i Stefan Klimecki.

Poza tem w dniu dzisiejszym odbędzie się obchód w Kazimierzu, o godz. 8 wiecz. Przemawiać będą pp.: Franciszek Błoński i Juljusz Wisłocki z Krakowa

× **Z SAMORZĄDU SZKOLNEGO.** Rada szkolna powiatowa pow. Będzińskiego w Sosnowcu doceniając znaczenia powszechnej Wystawy krajowej w Poznaniu i korzyści jakie osiągnie każdy obywatel a przedewszystkiem nauczyciel, zwiedzając wystawę krajową organizuje 3-ch dniową wycieczkę do Poznania. W wycieczce wezmą udział członkowie dozorów szkolnych, opiek szkolnych i nauczycielstwa. Wyjazd nastąpi w pierwszej połowie miesiąca lipca rb. Koszta przejazdu, wstępu na wystawę i nocleg (bez utrzymania) określa się na 40 zł.

Tym członkom dozorów szkolnych, opiek szkolnych i pp. nauczyc. którzy nie będą mogli uiścić wymienionej sumy, Rada szkolna powiatowa przyjdzie z pomocą i udzieli im pożyczki zwrotnej w dwóch ratach miesięcznych. Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 27 bm. do biura Rady szkolnej powiatowej w Sosnowcu (Małachowskiego 22) gdzie również udziela się bliższych informacyj.

× **UROCZYSTOŚĆ OPUSZCZENIA NA WODĘ ŁODZI HARCERSKIEJ.** W niedzielę, dnia 23 bm. staraniem komendy hufca Z. H. P. w Dąbrowie i zarządu oddziału Ligi morskiej i rzecznej w Maczkach, odbędzie się w Maczkach uroczystość opuszczenia na wodę łodzi harcerskiego plutonu żeglarskiego przy oddziale wspomnianej Ligi.

Uroczystość rozpocznie się podług następującego programu:

Godz. 14.10 — powitanie gości na dworcu w Maczkach; godz. 15 — Zwiedzenie warsztatu plutonu; godz. 15.30 — przemówienia; godz. 15.45 — opuszczenie łodzi i podniesienie bandery flotylli; godz. 16 — wpisywanie się do księgi łodzi; godz. 18 — zawody, popisy wioślarskie i zakończenie.

× **ZABAWA OGRODOWA.** 13-ta żeńska i 4-ta męska drużyny harcerskie w Sosnowcu urządzają w niedzielę dnia 23 czerwca 1929 roku w parku przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu „Wielką zabawę ogrodową“; na którą złożą się: Koncert 2-ch orkiestr: Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ przy Hucie Milowice i orkiestra kopalni „Milowice“; Korowody dla dzieci w barwnych strojach; wędka, poczta francuska, confetti, serpentiny — moc gier i zabaw, zabawy dla dzieci z niespodziankami.

Początek zabawy o godz. 15. Bufet obficie zaopatrzony. Tańce dla publiczności pod gołem niebem. Ceny wejść: dla dorosłych zł. 1, dla młodzieży 75 groszy, dla dzieci 50 groszy. Dochód przeznaczony na obozy letnie i wyjazd na Zlot międzynarodowy Skautów do Anglji.

Spieszcie więc wszyscy na zabawę do parku: w pierwszym rzędzie dla odpoczynku wśród drzew i dla zabawy; w drugim — by zasilić fundusze na obozy letnie.

Budżet Sosnowca

WCHODZI NA RADĘ MIEJSKĄ.

W przyszłym tygodniu Rada miejska w Sosnowcu przystąpi do odbycia serji posiedzeń poświęconych sprawom budżetowym. W poniedziałek zbierze się Rada miejska w celu załatwienia następujących spraw: zatwierdzenia planu przeróbek lokali w III domu na kolonji miejskiej; uchwalenia w drugiem czytaniu przepisów o badaniu mięsa; umorzenia podatku inwestycyjnego 572 płatnikom; uchwalenia emerytury wdowie po śp. M. Cieślikowskim; zasiłku dla pracowników miejskich; uchwalenie w drugiem czytaniu: statutu o komunalnym podatku od węgla, o specjalnych opłatach drogowych, o poborze na rzecz miasta podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach zabaw, rozrywek i widowisk, oraz zmiana statutu o podatku komunalnym od ładunków kolejowych; wreszcie wniosek Magistratu w sprawie zniżki od filmów zagranicznych.

Taki program obrad zapowiada się na poniedziałek. Natomiast we środę (26 bm.) porządek obrad przewiduje uchwalenie w trzeciem czytaniu statutów podatkowych, które rozpatrywane będą w poniedziałek oraz uchwalenie regulaminu komitetu rozbudowy miasta i uchwalenie budżetu m. Sosnowca na rok 1929-30. W czwartek posiedzenie Rady miejskiej poświęcone będzie wyłącznie sprawom budżetowym.

× **POSIEDZENIE SEJMIKU BĘDZIŃSKIEGO.** W środę, dnia 26 b.m. odbędzie się posiedzenie Sejmiku będzińskiego, z następującym porządkiem dziennym: Przyjęcie protokułów z 2 poprzednich posiedzeń; Komunikaty; Zmiana w statucie komunalnej Kasy oszczędności; Zmiana uchwały Sejmiku o udzielenie gwarancji komunalnej Kasie oszczędności na pożyczkę w państwowym Banku Rolnym; Zmiany w statucie podatku inwestycyjnego na rok 1929-1930; Sprawa pożyczek na inwestycje; Statut Związku międzykomunalnego dla prowadzenia szpitala św. Łazarza w Będzinie; Wybory uzupełniające do komisji rewizyjnej Sejmiku i do Rady komunalnej Kasy oszczędności; Wolne wnioski.

× **Z POSIEDZENIA WYDZIAŁU POWIATOWEGO.** Na ostatniem posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku będzińskiego przewodniczący p. starosta Boxa zdał sprawozdanie z poczynionych starań o pożyczki inwestycyjne. W sprawie tej uzyskano kilka konkretnych zapewnień.

Przy omawianiu spraw gminnych, postanowiono zwolnić wójta gminy Ożarowice Piotra Stanika, powierzając jego obowiązki tymczasowo sołtysowi wsi Sączów, Małocie, oraz zwolnić gromadę wsi Grudków gm. Łagisza od obowiązku odbywania straży nocnej.

Następnie zatwierdzono kilka planów budowlanych i udzielono pozwoleń na budowę domów. Przyznano zaliczki gminom na budowę dróg gminnych: gm. Łagisza — 3500 zł., gm. Łosień — 3500 zł., gm. Ożarowice — 3500 zł., Wojkowice-Kościelne — 3500 zł. Przyjęto propozycję zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych co do objęcia kierownictwa nad budową spalonej wsi Rogoźnik.

Udzielono pożyczek: Spółce Wodnej w Wymysłowej — 400 zł. na dokonanie pomiarów meljoracyjnych, a Janowi i Konstantemu Lazarom z Sączowa pożyczkę w naturze w postaci siewnika, oraz udzielono dalszej poręki wekslowej na 10.000 zł. do dnia 31 grudnia r.b. Zrzeszeniu samorządów powiatowych w Warszawie.

Jako przedstawiciela Sejmiku do Rady opieki społecznej wybrano przewodniczącego Sejmiku p. starostę Boxę.

Wreszcie załatwiono kilka spraw personalnych pracowników Wydziału.

× **UZUPEŁNIENIE.** W związku z zamieszczonym we wczorajszym numerze opisem uroczystości dekoracji orderami przez p. wojewodę dodać należy że w szkole górniczo-hutniczej przemawiał po dekoracji imieniem Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu dyr. Mirowski. Jednocześnie zaznaczyć należy, że dr. W. Gosiewski został odznaczony krzyżem kawalerskim „Polonia Restituta", a nie oficerskim.

Rada miejska w Będzinie

kończy już swe prace nad budżetem.

Widocznie korzystając z wytworzonej obecnie sytuacji w Radzie miejskiej w Będzinie, która po znanym incydencie uległa bezwzględnej w sensie dodatnim zmianie, prezydjum urządza w pośpiesznem tempie zebrania, aby wreszcie za łatwić preliminarz budżetowy.

Po środowem posiedzeniu urządzono drugie następnego dnia, tj. w czwartek.

Może z braku amatora przewlekłych dysput i czczej gadaniny, radnego Recht mana, radni stracili nagle chęć do dysku sji, co spowodowało, że posiedzenie odbyło się z **kinematograficzną szybkością**, bez jakiejkolwiek reakcji ze strony radnych, których cała czynność ograniczyła się do podnoszenia rąk.

Na wstępie klub PPS zgłosił wniosek nagły w sprawie podwyższenia płac robotnikom miejskim o 20 proc. wychodząc z założenia, iż zarobki od 2 lat stoją na jednym poziomie, a drożyzna w tym czasie znacznie wzrosła, no i że w sąsiednich miastach zarobki te są znacznie wyższe. Wniosek przekazano do załatwienia zarządowi miasta.

Drugi wniosek nagły, zgłoszony przez radnych żydów, domaga się, aby Magistrat wystąpił do władz o pozwolenie na **otwieranie sklepów z pieczywem w nie dziele i święta do godz. 10 rano.**

Wniosek zupełnie słuszny, szkoda tylko, że wnioskodawcy ograniczyli swe żądanie do jednego artykułu. W naszych warunkach wszelkie **zakazy, hamujące rozwój przemysłu i handlu winny być** bezwzględnie zniesione i wszystkie samo rządy powinny się energicznie tego domagać i ustawicznie w tej sprawie interwenjować.

Po przyjęciu wniosków przystąpiono do 3 czytania preliminarzy przedsiębiorstw miejskich, które bez dyskusji przyjęto. A więc budżet miejskiego zakładu elektrycznego obejmuje: w wydatkach zwyczajnych 520.357 zł. w nadzwyczajnych 56.964 zł. Razem 577.321 zł. W dochodach zwyczajnych 702.937 zł. w nadzwyczajnych 56.964 zł. Razem 759.901 zł. Budżet łaźni miejskiej w wydatkach i dochodach zawiera 28.815 zł. taboru miejskiego 31.224 zł. fermy „Zagłębianka" 11.170 i fermy „Ustronie" 10.675 zł.

Następnie również w 3 czytaniu uchwalono statut o opłatach drogowych, oraz w 3 czytaniu preliminarz budżetowy na rok bieżący. Przyjęty w ostatecznej formie preliminarz przedstawia się następująco: Wydatki zwyczajne: Administracja 378.915 zł. Majątek komunalny 37.379 zł. Spłata długów 240 tys. zł. Drogi i place 160.019 zł. Pomiary i plany rozbudowy miasta 34.294 zł. Oświata 281.736 zł. Kultura i sztuka 22.246 zł. Zdrowie publiczne 153.485 zł. Opieka spo łeczna 417.428 zł. Popieranie rolnictwa 19.020 zł. Popieranie przemysłu i handlu 4 tysiące zł. Bezpieczeństwo publiczne 93.999 zł. Różne wydatki 38.962 zł. **Razem wydatki zwyczajne wynoszą 1.881.486 złotych.**

Dochody zwyczajne: Majątek komunalny 66.341 zł. Przedsiębiorstwa komu nalne 214.583 zł. Subwencje i dotacje 30.251 zł. Zwroty 58.221 zł. Opłaty administracyjne 26.302 zł. Opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego 81.761 zł. Dopłaty 6.500 zł. Udział w podatkach państwowych 120 tys zł. Dodatki do podatków państwowych 768 tys. zł. Podatki samoistne 521.705 zł. Różne dochody 7.821 zł. **Razem dochody wynoszą 1.901.486 zł.**

Dla całokształtu budżetu podajemy także preliminarz budżetu nadzwyczajnego, zawierający **w wydatkach 2.711.560 a w dochodach 2.691.560 zł.**

Z powodu późnej pory budżetu nadzwyczajnego nie zdążono załatwić, ponieważ jednak został on przez komisję budżetową ostatecznie uzgodniony, niewątpliwie zostanie przez Radę zaaprobowany na następnem posiedzeniu, które ma się odbyć w poniedziałek dnia 24 bm.

Straszne skutki oberwania się chmury.

Powódź w gm. Pilica i Kidów.

Przedwczoraj popoł. nawiedziła gm. Pilica i Kidów wielka burza z **oberwaniem się chmury.**

Woda niosła całe drzewa.

Łąki, pola i ogrody na setkach morgów **zostały zamulone, droga bita Pilica Żarnowiec uszkodzona i zawalona szutrem.**

Do niektórych domów, niżej położonych woda dostawała się do mieszkań. Fabryka w Wierbce **została unieruchomiona z powodu zabrania zapasów węgla przez wodę i zerwania grobli.**

Straty olbrzymie. Do pomocy wezwano straż pilicką.

Pan A. Rączaszek

BURMISTRZEM CZELADZI.

Wczoraj odbyło się posiedzenie czeladzkiej Rady miejskiej z jednym punktem porządku dziennego, mianowicie, wybór burmistrza.

Na stanowisko to zgłoszono tylko jedną kandydaturę b. burmistrza Czeladzi, a obecnie komisarza rządowego w Grodnie, p. Antoniego Rączaszka.

Klub BB. udziału w głosowaniu nie brał. Na 15 obecnych radnych p. Rączaszek otrzymał 8 głosów, 7 kartek czystych, burmistrzem więc został wybrany p. Rączaszek

× **OTWARCIE ODDZIAŁU ZWIĄZKU LEGJONISTÓW W BĘDZINIE.** W niedzielę, dnia 23 o godz. 10 rano w lokalu „Strzelca" przy ul. Modrzejowskiej 44 w Będzinie nastąpi uroczyste otwarcie oddziału Związku legjonistów, obejmującego prócz miasta Grodziec, Czeladź i najbliższe okolice. Na otwarciu okolicznościowe referaty wygłoszą delegaci zarządu głównego i okręgowego.

Legjoniści zamieszkali w wymienionych miejscowościach proszeni są o przybycie w oznaczonym terminie z dokumentami służby w legjonach.

× **SPROSTOWANIE.** Do sprawozdania z zawodów okręgowych szkół średnich Zagłębia Dąbrowskiego zakradła się pel na nieścisłości, tycząca się udziału Państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego im. Marji Konopnickiej w Sosnowcu.

Drużyna Państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego nie stanęła na boisku w dniu zawodów do kwadransa, gdyż Seminarjum zgłosiło jej wycofanie już przed dwoma miesiącami

Rezygnacja ta została spowodowana zajęciem boiska Seminarjum przez materjał budowlany, przygotowany do rozbudowy obecnego lokalu Seminarjum.

× **EGZAMINY WSTĘPNE** do klas I i II gimnazjum państwowego im. Staszica w Sosnowcu będą rozpoczęte w środę dnia 26 czerwca rb. o godz. 9 rano i będą trwały do 28 czerwca wyłącznie. Zgłoszeni kandydaci winni przynieść ze sobą 2 arkusze papieru i pióro.

× **KRADZIEŻ.** W nocy z ub. czwartku na piątek nieznani sprawcy skradli ze sklepu Frejeralcka w Będzinie(Podwale 18) pomarańcze i śliwki, wartości 123 zł. Odszukaniem złodziei zajęła się policja.

Ze sportu.

WAŻNE ZMIANY PRZEPISÓW PIŁKARSKICH. Na odbytem przed kilku dniami w Paryżu posiedzeniu International board, instytucji powołanej do przeprowadzania zmian w przepisach gry w piłkę nożną, zapadły ważne uchwały. Ustalono, że bramkarz musi stać w chwili wykonywania rzutu karnego na linji bramki, dalej że sędzia nie może zdyskwalifikować gracza za nieprzepisowe obuwie, lecz powinien zaczekać aż on zmieni buty, wreszcie postanowiono, że gracze wykluczeni przez sędziego w czasie meczu międzypaństwowego są automatycznie zawieszeni na czas następnego meczu reprezentacyjnego.

WZOROWE MAŁŻEŃSTWO.

— Popatrzno na państwa Iksów. To naprawdę wzorowe małżeństwo: nigdy się nie czubią!

— Wielka sztuka! On łysy, ona ostrzyżona na pazia.

Z sali sądowej.

2 LATA ZA PODUSZKĘ.

20-letni Edward Kucybała mieszkaniec Sosnowca (3-go Maja 7), w nocy z 11 na 12 listopada ub. r. zakradłszy się do mieszkania Jana Sobczyka w Będzinie (Kościelna 22) wspólnie z 18-letnim Zygmuntem Żelaznym, również z Sosnowca (Zielona 5), skradł jedną poduszkę oraz wiszącą na ścianie jesionkę. Sobczyk, przebudziwszy się, zauważył brak poduszki, wobec czego zaalarmował natychmiast policję. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności sprawcy kradzieży zostali ujęci.

Patrolujący krytycznej nocy ulicą Kościelną w Sosnowcu posterunkowy policji zauważył dwóch nieznanych mu osobników, niosących pakunki pod pachą. Na widok granatowego munduru osobnicy ci rzucili pakunki i poczęli uciekać. Jednego z nich posterunkowy dogonił. Po doprowadzeniu go do komisarjatu okazało się, że jest to znany na terenie Zagłębia niebieski ptaszek, Kucybała.

Kucybała, jako posiadający bujną za sobą przeszłość kryminalną skazany został przez Sąd okręgowy w Sosnowcu na **dwa lata więzienia** z pozbawieniem praw Żelazny zaś na sześć miesięcy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

BLUŹNIERSTWA ŻYDÓWKI.

60-letnia Rajzla Fiszel z Będzina (Zawale 7) odpowiadała przed Sądem okręgowym za bluźnierstwo przeciwko Najświętszej Marji Pannie.

Dnia 28 listopada ub. r. Fiszlowa wobec kilku straganiarek wyśmiewała się z religji chrześciańskiej, a kiedy zawiadomiony posterunkowy policji przybył na miejsce, żądając od niej wylegitymowania się, Fiszlowa z ironją zapytała go: „a kto mi co zrobi".

Sąd skazał bluźnierczynię na dwa tygodnie aresztu.

Kronika Olkuska.

× **MATURĘ W GIMNAZJUM ŻEŃSKIEM W OLKUSZU,** otrzymały: Bielawska Aleksandra, Borzemska Marja, Gdeszówna Żelisława, Golańska Jadwiga, Karaszkiewiczówna Ludmiła, Kolaczówna Kazimiera, Kucharska Wanda, Liszkówna Irena, Marusińska Marja, Młonkówna Felicja, Möhwaldówna Olga Osuchówna Władysława, Piontkówna Janina, Pyzalska Stanisława, Rajchmanówna Wanda, Stamirowska Zofja, Wasilewska Eugenja, Wojciechowska Irena i Zdybiewska Irena

× **NIEPOWODZENIE PARY ZŁODZIEJSKIEJ W OLKUSZU.** W czasie ostatniego jarmarku w Olkuszu, przytrzymany został podczas kradzieży kieszonkowej Władysław Wódka, lat 24, przybyły tu na występy z Krakowa. Oprócz niego zatrzymano jego narzeczoną Wandę Ryszkowską z Katowic, lat 19 Para narzeczonych przyjechała do Olkusza na występy złodziejskie.

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTU POD NIEZDARĄ.** Lotna brygada Izby skarbowej kieleckiej, pod kierownictwem inspektora p. M. Kurzei, łącznie z detaszowaną placówką straży gran. z Sosnowca, zatrzymała pod wsią Niezdara, przemyt wieziony taksówką nr. 27799 przez Donka Tomeckiego i Jana Sosnowskiego z Mysłowic: 4400 szt. cygar niem. 2 kg. sacharyny w paczkach, 20 kg. rodzynków, 11 kg. tytoniu cienko krajanego i różnych drobnych rzeczy. Auto skonfiskowano. Sosnowski został zatrzymany, Tomecki natomiast zbiegł i jest poszukiwany przez policję.

× **KRZYKAWSKA Z KLUCZ POD KLUCZEM.** Policja olkuska zatrzymała w areszcie Karolinę Krzykawską z Klucz, która w dniu 20 bm. „przywłaszczyła" sobie z szufladki kupca Frenkla 200 zł.

Przeciętna długość

ŻYCIA LUDZKIEGO.

Na podstawie statystyk, opracowanych przez matematyków, stwierdzono, iż przeciętna długość życia ludzkiego waha się od 35 do 45 lat. Jedna trzecia całej ludności świata umiera przed dojściem do 20 lat, prawie że połowa ludzi dożywa 40 lat, około jedna piąta osób dochodzi do lat 70, a zaledwie pół procent całej ludności żyje ponad 90 lat Statystyka ta jest oczywiście ogólna — tak że w poszczególnych państwach zachodzić mogą większe lub mniejsze od chylenia od stwierdzonych dat.

Wyjaśnienia prawne.

Czy i jakie odwołanie przysługuje stronie od wyroku sądu pracy?

Sądy pracy rozstrzygają, jak wiadomo, spory, wynikłe na tle umowy o pracę, a więc np. właścicielka pralni nie wypłaciła pracowniczce przy jej wydaleniu wynagrodzenia za urlop i odszkodowania, spór powyższej materji między stronami rozstrzygać będzie sąd pracy.

Przy wyroku sądu pracy odróżnić musimy dwie sytuacje: 1) jeśli wysokość sporu nie przekracza 200 złotych czyli sprawa jest drobna, strona ma tylko jedną instancję merytoryczną w postaci sądu pracy, odwołać się można do wydziału odwoławczego sądu okręgowego, lecz jedynie w trybie kasacyjnym. W skardze na wyrok sądu pracy wskazywać wolno tylko uchybienia natury proceduralnej lub wogóle prawnej, które mogą spowodować uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia w sądzie pierwszej instancji. Tak jest w wypadku tym, gdy wartość pretensji nie przekracza 200 zł.

W wypadku gdy przedmiot sporu przekracza 200 zł.,od wyroku sądu pracy odwołać się można ze skargą apelacyjną do sądu okręgowego, a w dalszym ciągu ma strona niezadowolona prawo do kasowania wyroku przed Sadem Najwyższym.

Jaką odpowiedzialnosc ponoszą osoby uprawiające tak zwany handel mieszkaniami? Przed sądem grodzkim stolicy znalazła się świeżo sprawa właściciela domu oskarżonego z dwóch arty kułów ustawy o zwalczanie lichwy wojennej z 1920 r. za to, że pobrał od lokatora swego sumę 3.500 zł. za samo zezwolenie na sprzedaż znajdującej się w jego domu kawiarni. Do interesującej tej sprawy karnej poszkowany lokator, który wypłacił żądaną przez gospodarza kwotę, dołączył akcję cywilną na sumę 3.500 zł.

W myśl postanowień ustawy 1920 r. oskarżonemu o dokonanie omawianej tranzakcji grozi kara więzienia, powództwo cywilne zaś przedawnia się upływem 6-ciu miesięcy. (art. 10 pg. 3 ustawy o ochronie lokatorów).

Kiedy eksmisja wyrzeczona przez sąd co do bezrobotnego nie ulega wykonaniu?

W myśl psotanowień noweli z 1928 r. wyrok orzekający eksmisję bezrobotnego, nie ulega wykonaniu wtedy, gdy bez robotny otrzymał pracę i spłaca właścicielowi obok bieżącego komornego dodatkową kwotę na pokrycie zaległości, wynoszącej jedną czwartą bieżącego komornego. O ile te wymogi zachodzą, ten sam sąd, który wyrok eksmisyjny wydał, w drodze decyzji wydaje postanowienie o niewykonaniu eksmisji.

Spadkobiercy są

ALE SPADKU NIEMA.

Wobec pojawienia się sensacyjnych wiadomości o wielomiljonowym spadku po majorze Dębińskim w Stanach Zjednoczonych, ze strony miarodajnej zwracają uwagę, iż M. S. Z. już od kilku lat za pośrednictwem placówek konsularnych Rzpltej w Ameryce stara się o odszukanie spadkobierców, dotychczas jed nak nie udało się wynaleźć masy spadkowej. Zgłaszanie się spadkobierców zresztą nie ma żadnego celu.

Próbna rozprawa sądowa

WEDŁUG NOWEJ PROCEDURY KARNEJ.

Staraniem sfer prawniczych z pośród sędziów, jakoteż adwokatów, została urządzona w sądzie okręgowym w Przemyślu generalna próba rozprawy na podstawie nowego kodeksu procedury karnej, który wchodzi w życie z dniem 1 lipca rb. W rozprawie uczestniczyło w roli członków trybunału 3 sędziów tamteiszego sądu okręgowego.

Na ławie oskarżonych zasiadło czterech rzekomo oskarżonych o zbrodnię zabójstwa, popełnioną w bójce. W toku rozprawy jeden z rzekomych świadków zapytany o wyznanie odmówił odpowiedzi, uzasadniając swoje stanowisko postanowieniami nowej procedury karnej, która nie wspomina o kwestji wyznania świadków przesłuchiwanych w sądzie.

Nadmierne używanie cytryny

szkodzi zdrowiu.

Cytryny posiadają znaczne ilości kwasu cytrynowego, który bynajmniej nie jest dla naszego żołądka obojętnym. Ujemne jego działanie nie ogranicza się jednak do błony śluzowej żołądka i przewodu pokarmowego.

Zostaje on wessany do krwi, zakwasza osocze, stając się przyczyną ciężkiego **w skutkach zaburzenia w równowadze jonów wodorowych we krwi.**

Wyrazem zaburzenia zdrowia organizmu człowieka, który właśnie przebywa „kurację“ cytrynową, jest w krótkim czasie pojawiająca się chorobliwa,

żółtawego, anemicznego odcienia cera.

Niejednokrotnie zaburzenie to pociąga za sobą skutki jeszcze poważniejsze, objawiające się

spadkiem wagi ciała.

Nie ginie tu jednak tłuszcz, którego nadmiar niektórym kuracjuszom dolegał, ulegają natomiast rozpadowi tkanki dla życia konieczne, tak jednak wrażliwe, że pod wpływem szkodliwych czynników, spowodowanych kuracją cytrynową ulegają, jako najwrażliwsze, rozpadowi, stają się przez to dalszą przyczyną ciężkiego zaburzenia zdrowia.

Przestrzegamy przeto przed

wysoce szkodliwą

tego rodzaju „kuracją“, jako nietylko zupełnie bezskuteczną, ale działającą niszcząco na przewód pokarmowy, na skład krwi i na całą przemianę materji.

Cytryny zawierają wprawdzie zna czne ilości witaminów i są owocem orzeźwiającym, ale tylko w ilości bardzo umiarkowanej. Podczas wielkich upałów zakwaszenie szklanki wody kilku kroplami soku cytrynowego, jest

korzystnem dla zdrowia.

Wszelki jednak, choćby minimalny nadmiar, a nie mówiąc już nawet o tego rodzaju końskich kuracjach, przepisujących kilka, czy nawet kilkanaście (!) cytryn dziennie, jest wysoce szkodliwy.

Życie gospodarcze.

Polskie masło na rynku angielskim.

W tygodniu ubiegłym dał się zauważyć poważny wzrost produkcji masła w kraju i zagranicą. Na rynku niemieckim dowozy krajowego masła były bardzo znaczne i według wszelkiego oczekiwania odpływ ten jeszcze się zwiększy w najbliższym czasie. To też zapotrzebowanie na masło zagraniczne znacznie się zmniejszyło.

Natomiast **na rynku angielskim,** skutkiem zmniejszonego dopływu masła kolonjalnego, **zauważono wielkie zainteresowanie dla masła europejskiego.** W związku z tem wszystkie kraje, eksportujące masło do Anglji, podwyższyły ceny, a i dla polskiego masła uzyskać można sh. 154 do 160 za cent. angielski (50.8 kg.) loco ondyn. Sytuacja ta spowodowała, że znaczne transporty wysłano w ubiegłym tygodniu, **a dalsze ładunki masła polskiego następują w tych dniach.**

Ciągłość korzystnej dla nas tenden cji na rynku angielskim uzależniona będzie w pierwszym rzędzie od jakości masła, lecz również od stanu, w jakim towar nadejdzie do portu. Wia doma rzecz, że odbiorcy angielscy kładą wielką wagę na fachowe i czyste opakowanie.

Rynek krajowy jest bardzo słaby i skutkiem niskich cen masła wiejskiego sprzedaż masła mleczarskiego jest naogół nierentowna.

Kronika gospodarcza.

POLSKIE DOKI NA DUNAJU. Dzienniki wiedeńskie przytaczają doniesienie dziennika „Morgenblatt“, wychodzącego w Zagrzebiu, według którego rząd polski zwrócił się do rządu rumuńskiego o udzielenie koncesji, celem utworzenia doków pływających pomiędzy portem rumuńskim Dżiurdżiewo a miastem bułgarskiem Ruszczuk nad Dunajem. Rząd polski miał oświadczyć gotowość pokrycia połowy kosztów, które wyniosą około 40.000.000 lei. Rząd polski umotywował swoje żądanie tem, że Polska ma szczególny interes w uskutecznieniu szybkiego i bezpośredniego połączenia han dlowego z Konstantynopolem i wschodem. Trajekt ma być tak wybudowany, by mogły na nim znaleźć pomieszczenie pociągi kolejowe. W ten sposób towary polskie mogłyby być bez przeładowywania wysyłane do Konstantynopola.

PŁACE ZAROBKOWE W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM WE WŁOSZECH. Korporacja robotnicza przemysłu włókienniczego we Włoszech ustaliła przeciętną wysokość płacy zarobkowej za godzinę w różnych działach tego przemysłu. Płace te wynoszą: w przemyśle lnianym 1.43 lira, w przemyśle jutowym 1.42 lira, w przemyśle dzianym 1.55 lira, w pończosznictwie 1.38 lira, w pasmanterji 1.51 lira, w przemyśle wstążkowym 1.65 lira, w koronkarstwie 1.59 lira, w farbiarstwie 2.43 lira. Płace te dotyczą około 150.000 robotników, przeważnie zaś robotnic. Przemysł wełniany, bawełniany i jedwabny nie został tu wzięty pod uwagę.

STAN PLANTACYJ BURACZANYCH W POLSCE. W pierwszych dniach czerwca rozwój buraka zahamowany został z powodu zimna i ulewnych deszczów. Niektóre cukrownie poniosły znaczniejsze szkody przez wymycie lub zamulenie młodych roślin. W wielu wypadkach musiano miejsca takie przesiać po raz wtóry. Co się tyczy tegorocznego plonu, to narazie jeszcze nic pewnego nie można powiedzieć. W każdym bądź razie liczyć się należy z obniżeniem w stosunku do lat ubiegłych ,a to wskutek niepomyślnych warunków atmosferycznych w porze i tak już spóźnionych wysiewów.

PRASA SZWEDZKA O P.W.K. Z powodu otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, w prasie szwedzkiej ukazały się obszerne artykuły ilustrowane widokami wystawy, niektóre zaś dzienniki szwedzkie wysłały specjalnych korespondentów do Poznania. Zdaniem pism szwedzkich, całość wystawy świetnie obrazuje pracę Polski w ciągu 10 lat niepodległości nad swą odbudową i rozwojem. Ponadto stwierdzają z zachwytem, że organizatorzy wystawy potrafili nadać jej wybitnie artystyczne piętno. Pod względem dekoracyjnym wystawa nie pozostawia nic do życzenia. Ale jest ona nietylko estetyczna, lecz i wysoce pouczająca. „My, sztokholmczycy — pisze korespondent jednego z pism szwedzkich — powinniśmy koniecznie jechać do Poznania po wzór dla naszej wystawy sztokholmskiej, która odbędzie się w roku 1930.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 21.6

AKCJE: Bank Dyskontowy 126.00, B. Polski 164.00, B. Zachodni 70.00, Zw. sp. zarobk. 78.50, Siła i światło 125.00, Firley 46.75—47.00, Lilpop 28.50, Modrzejów 23.75, Ostrowieckie 81.00, Starachowice 25.00, Poż. Inwest. 4 proc. 107.00—107.50—108.00, Premj. dol. 5 proc. 67.00—65.00—66.00, Dolarowa 6 proc. 83.50, Ziemskie 4 i pół proc 48.00.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.24.25, Paryż 34.88, Praga 26.41 Włochy 46.65.50, Szwajcarja 171.64, Stok holm 239.07, Dolar 8.88.25.

Tendencja dla akcyj słabsza, dla walut niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 21.6

Żyto 26.25—27.25, Pszenica 45.00—46.00 Jęczmień przemiałowy 27.50—28.50, Owies jednolity 26.00—27.00, Mąka żytnia 70 proc. 40.25, Mąka pszenna 65 proc. 66.00—70.00, Otręby żytnie 18.00—19.50, Otręby pszenne 20.50—21.50, Łubin żółty 40.00—45.00,Tatarka 45.00—48.00.

Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie ogólno - spokojne

Nawet staroście

NIE WOLNO PRZEJEŻDŻAĆ PRZECHODNIÓW.

Starosta siedlecki p. Buliński, nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności przejechał przed kilku miesiącami automobilem na śmierć człowieka. Wypadek zdarzył się na przedmieściu Radomia.

Sąd karny w Radomiu, stwierdziwszy winę p. Bulińskiego, **skazał starostę na miesiąc aresztu** i na odszkodowanie rodziny zabitego.

Od wyroku sądu odwołał się starosta Buliński do sądu apelacyjnego w Lublinie, który po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok I. instancji.

P. staroście Bulińskiemu odroczono na kilka dni odcierpienie kary, dla uporząd kowania jego spraw biurowych i rodzinnych.

Tragiczna eksmisja

NAUCZYCIELKI W WARSZAWIE.

We czwartek w domu przy ul. Żórawiej 41 doszło na tle eksmisji do dramatycznego zajścia. Wyrokiem sądu gospodarz domu uzyskał eksmisję 3-pokojowego mieszkania Marji Jakubowskiej, z zawodu nauczycielki. Jakubowska zajmowała to mieszkanie od 14 lat i mieszkała tam ze swojem 2-letniem dzieckiem. Skutkiem ciężkiej i długotrwałej choroby, Jakubowska zadłużyła się i nie mogła regularnie płacić czynszu, potem padła ofiarą sublokatora, który nadużył jej zaufanie. Kilka dni temu policja usunęła rzeczy Jakubowskiej na podwórze domu. Dziś przybyła policja, aby usunąć z mieszkania lokatorkę, która mimo kilkakrotnego usuwania jej z mieszkania, dostawała się tam z powrotem przez okno mieszkania, które znajduje się na parterze. Jakubowską zastała policja w łóżku, obok niej w kołysce śpiące dziecko. Jakubowska na wezwanie policji do opuszczenia mieszkania odmówiła, twierdząc, że nie może zostawić dziecka bez opieki. Policja użyła siły, a w tym momencie Jakubowska wyciągnęła z pod poduszki buteleczkę z jakimś płynem i wychyliła ją. Gdy się zorjentowała, że policja nie ustępuje, chciała udusić sznurkiem swoje dziecko, czemu jednak w porę przeszkodzono. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził ciężki stan Jakubowskiej i zadecydował przewiezienie jej do szpitala. Trucizna, przy pomocy której desperatka chciała sobie odebrać życie, składała się z jodyny i kreozotu. Dzieckiem Jakubowskiej zaopiekowali się sąsiedzi.

Harakiri w Łodzi

WSTRZĄSAJĄCE SAMOBÓJSTWO.

Onegdaj wieczorem przed domem przy ul. Roberta 6 w Łodzi, rozegrała się straszna scena:

Do siedzącej przed domem tym kilkunastoletniej Wandy Bałczówny, córki właściciela domu, podszedł jakiś mężczyzna i poprosił o szklankę wody. W chwili, gdy dziewczyna powróciła, mężczyzna ów zadał sobie pozostawionym przez nią na ziemi szerokim nożem **straszliwy cios w brzuch,** rozpruwając sobie zupełnie oponę brzuszną tak, iż jelita wypłynęły mu na wierzch. Pomimo szalonego bólu zadał on sobie jeszcze 4-ry straszliwe ciosy. Wezwane pogotowie stwierdziło zgon.

Jak się okazuje samobójcą był Leopold Rosner, który od dłuższego czasu pozostawał bez zajęcia i ostatnio nocował w domu noclegowym. Straszliwe to samobójstwo wywołało olbrzymie wrażenie w Łodzi.

Magistrat m. Sosnowca niniejszym ogłasza:

KONKURS

na dostawę: 1) 700 ton małej kostki granitowej, drobno-ziarnistej o wymiarach 12 × 12 × 12 do 10 cm. pierwszej i drugiej klasy.

2) 200 ton dużej kostki granitowej drobno-ziarnistej o wymiarach 18 × 18 × 18 do 16 cm. pierwszej lub drugiej klasy.

3) 700 ton małej kostki szarogłazowej o wymiarach 12 × 12 × 12 do 10 cm. pierwszej klasy przyczem należy podać analizę chemiczną i właściwości kamienia zaświadczone przez Mechaniczną Stację Doświadczalną.

Dostawa natychmiastowa.

Należy podać w ofercie warunki płatności.

Oferty w kopertach zapieczętowanych należy składać w Magistracie, Biuro Główne do dnia 1 lipca 1929, do godziny 12 w południe z napisem: oferta na dostawę kostki dla Magistratu miasta Sosnowca.

Magistratowi przysługuje prawo wolnego wyboru ofert.

Bliższych wiadomości udziela Wydział Drogowy ul. Teatralna nr. 4 (Trocadero).

Oferty złożone po terminie lub w kopertach niezapieczętowanych nie będą uwzględnione.

Inżynier Drogowy (—) CZ. JODŁOWSKI.

Prezydent (—) Dr. J. MARCZYŃSKI.

3390

Chcą wstąpić w związek małżeński kupiec Izrael Abraham Kozicki vel Koszycki z Panią Broną Melchior, bez zawodu. Obydwoje zamieszkali w Berlinie, Linienstrasse 217.

Urzędnik Stanu Cywilnego
Urząd Stanu Cywilnego
Berlin 9.

Berlin, 20 czerwca 1929 r. 3382

KUPNO i SPRZEDAŻ

Do sprzedania samochód „Peugeot" na chodzie w dobrym stanie, karetka 4-osobowa. Ząbkowice obok stacji, dom Drążkiewicza. 3393

Sprzedamy fabrykę octu w pełnym biegu produkcja 400 litrów dziennie. Władomość u właściciela. Stacja Kazimierz. 3364

Węglową produkcję z pokładów podredenowskich sprzedamy solidnemu finansiście tej branży. Oferty do Administracji dla „L. D." 3353-3

POSADY i PRACE

„Potrzebny pracownik biurowy do natychmiastowego wstąpienia. Reflektanci z praktyką w buchalterji, ekspedycji i piszący biegle na maszynie złożą oferty z odpisami świadactw do administracji Kur. Zach. dla „Fabryki" 3377-2

ZGUBIONE DOKUMENTY

Chaim Szlama Goldberg urodzony w 1886 r. zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. w Kielcach, którą unieważnia. 3392

RÓŻNE

Lanckorona 550 n. p. m. pensjonat „Willa Róż", st. Kalwarja. Tenis, radjo, doktór, telefon, wanny. 3380-2

Garaż (drewniany) wynajmę niedrogo. Sosnowiec śródmieście, Administracja „Kurjera" „Garaż". 3381

Ostrzeżenie. Za długi które ciążą na firmę mojego poprzednika p. Edwarda Langego nie odpowiadam. Kazimierz Klupś. 3363

Morze. Pierwszorzędny pensjonat „Morskie Oko" poleca pokoje. Sala dancingowa. Kucharz warszawski. Kuźnica—Hel. Więckowska. 3355-4

Mam do wydzierżawienia koncesję na skład wódek w Będzinie. Wiadomość filja „Kurjera Zachodniego" w Dąbrowie. 3356-4

Obelgi wygłoszone przezemnie przeciw pani W. D. odwołuję i składam na ochronę św. Józefa w Dąbrowie 20 złotych I. B. 3394

POWIATOWA KASA CHORYCH W OLKUSZU.

L. dz. 5920. **Olkusz, dnia 22 czerwca 1929 r.**

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 62 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 44 poz. 272) i Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 44 poz. 273), tudzież zgodnie z § 86 i 87 Statutu Kasy Chorych rozpisuje się niniejszym i ogłasza

WYBORY DELEGATÓW

DO RADY POWIATOWEJ KASY CHORYCH W OLKUSZU.

Spisy wyborców sporządzone po myśli § 8 wyżej powołanego Rozporządzenia, oddzielnie dla ubezpieczonych i oddzielnie dla pracodawców według stanu faktycznego w dniu ogłoszenia t. j. w dniu 22 czerwca 1929 r. będą wyłożone od dnia 6 lipca 1929 r. do dnia 15 lipca b. r. włącznie do publicznego przeglądu, codziennie w godzinach od 9-ej do 14-ej w niżej wskazanych lokalach:

a) Listy ubezpieczonych

I **w biurze Powiatowej Kasy Chorych w Olkuszu (Wydział Rejestracyjny)** dla zatrudnionych: w fabryce „Olkusz" w Olkuszu, fabryce „Lender i Syn" w Olkuszu, płuczce „Józef" w Pomorzanach. Zarządzie Dóbr i Lasów T-wa „Saturn" w Gorenicach, Powiatowym Zarządzie Drogowym w Olkuszu — sekcja Olkuska, na Polsk. Kol. Państwowych (3 odcinek drog. w Olkuszu), oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w mieście Olkuszu.

II **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. II „Klucze" w Kluczach** dla zatrudnionych: w papierni „Klucze", cem. „Klucze", tartaku „Klucze", młynie wodnym w Bydlinie oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych we wsi Klucze i osadach fabrycznych pap. „Klucze" i cementowni „Klucze".

III **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. III „Bolesław" w Bolesławiu** dla zatrudnionych: w kopalniach galmanu „Bolesław", „Ulisses" i „Bory", w Kolejce Podjazdowej, u Stemplewskiego, **w fabryce „Bimke i Wiślicy" w Laskach, oraz dla** wszystkich innych pracowników **zatrudnionych w Bolesławiu**, Starczynowie, Tłukience, Krążku i Bukownie.

IV **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. IV „Sławków" w Sławkowie** dla zatrudnionych: w fabryce Braci Szajn, kopalni „Triumwirat", na Pol. Kol. Państwowych (2 odc. drog. w Sławkowie), oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Sławkowie, Borkach i Dębowej Górze.

V **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. V „Wolbrom" w Wolbromiu** dla zatrudnionych: w fabryce wyrobów gum. „Wolbrom", fabryce naczyń emaljowanych „Olkusz" oddział „Ideal" w Wolbromiu, na Polsk. Kol. Państwowych (4 odc. drog. w Wolbromiu), oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w mieście Wolbromiu.

VI **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. VI „Pilica" w Pilicy** dla zatrudnionych: w fabryce „Wierbka — Sławniów" w Sławniowie, drożdżowni „Pilica", młynie Lichtszajna, elektrowni miejskiej, młynie Gruszczyńskiego w Dobrej, Powiatowym Zarządzie Drogowym w Olkuszu — sekcja Pilicka i Pradelska, oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Pilicy.

VII **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. VII „Wierbka" w Wierbce** dla zatrudnionych: w fabryce „Wierbka—Sławniów" w Wierbce, w przedsiębiorstwie drogowo-budowlanem Antoni Kołodziejski (budowa szosy (Pilica — Żarnowiec), oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Wierbce.

VIII **w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. VIII „Ogrodzieniec" w Ogrodzieńcu** dla zatrudnionych w cementowniach: „Wiek" i „Firley", fabr. „Jan **Jack i S-ka"**, cegielniach: Zerykiera. Pilarskiego i **Jarosa oraz** dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Ogrodzieńcu.

IX **w ambulatorjum Pow. Kasy Chorych w Skale mieszkanie Dra Kościuszki** dla zatrudnionych: w przedsiębiorstwach drogowo - budowlanych Ferdynanda Książka i **Antoniego Kołodziejskiego** w Ojcowie i Skale, Powiatowym Zarządzie Drogowym w Olkuszu — sekcja Skalska, oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Ojcowie i Skale.

Dalszy ciąg ogłoszenia na stronie ósmej.

b) Listy pracodawców

I w biurze Powiatowej Kasy Chorych w Olkuszu (Wydział Rejestracyjny) dla pracodawców miasta Olkusza, Bolesławia, Starczynowa, Bukowna, Krzykawy, Lasek Sławkowa, Klucz, Bydlina, Pomorzan, Ojcowa i Skały.

II w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. V „Wolbrom“ dla pracodawców Wolbromia.

III w przychodni leczniczej Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. VI „Pilica“ w Pilicy dla pracodawców Pilicy, Sławniowa, Dobrej, Wierbki, i Ogrodzieńca.

W ciągu dni 10 licząc od dnia 6 lipca przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców prawo reklamacji co do wpisania lub wykreślenia ze spisu, czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia za spisu Zarząd Kasy zawiadomi zainteresowaną osobę w ciągu trzech dni; obrona przeciw wykreśleniu może być wniesiona do Zarządu Kasy tylko w ciągu trzech dni od daty otrzymania tego zawiadomienia.

Reklamacje mogą się odnosić wyłącznie do stwierdzenia, czy odnośni ubezpieczeni lub pracodawcy mieli prawo **w dniu 22 czerwca 1929 r. być umieszczeni** w spisach wyborców.

Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu dni dziesięciu od daty wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanym odpis swej umotywowanej decyzji. W ciągu dni pięciu od daty otrzymania decyzji Zarządu Kasy mogą zainteresowani wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie jednakże **jedynie z powodu naruszenia ustawy i przepisów wyborczych**, skargę wnieść należy na ręce Zarządu Kasy, który ją prześle bezzwłocznie Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń; w ciągu dwóch tygodni od daty otrzymania skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wyda decyzję ostateczną.

Z dniem wyłożenia spisów wyborców dodatkowe wpisanie lub wykreślenie wyborców może nastąpić jedynie na podstawie decyzji Zarządu Kasy, wydanej na skutek wniesienia reklamacji lub na podstawie decyzji Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie.

Uprawnionemi do głosowania w grupie ubezpieczonych są osoby, które w dniu 22 czerwca 1929 r. ukończyły lat 20 i pozostawały w zatrudnieniu uzasadniającem obowiązkowe ubezpieczenie po myśli art. 3 i 10 powołanej Ustawy lub były dobrowolnie ubezpieczone po myśli art. 11 powołanej Ustawy, a to o ile są umieszczone w spisie wyborców, każdy ubezpieczony ma jeden głos.

Uprawnionymi do głosowania w grupie pracodawców są osoby, które w dniu 22 czerwca 1929 r. ukończyły lat 20-cia i zatrudniały u siebie w charakterze pracodawców chociażby jednego podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia, a to, o ile są umieszczeni w spisie wyborców. Pracodawca posiada 1 — do 30 głosów, zależnie od ilości zatrudnionych przez niego obowiązkowo ubezpieczonych. Ilość głosów pracodawcy określa Statut Kasy.

Ubezpieczony, który zatrudnia stale więcej niż dwie osoby podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu, zostanie umieszczony w spisach pracodawców, ma głos i może być wybrany wyłącznie w grupie pracodawców.

Wybranych ma być 45 członków Rady i tyluż zastępców, a to w grupie ubezpiecz. 30 i tyluż zastępców; w grupie pracodawc. 15 i tyluż zastępców.

Wzywa się do składania list kandydatów, po myśli powołanego Rozporządzenia ułożonych oddzielnie dla pracodawców i oddzielnie dla ubezpieczonych z tą uwagą, że uwzględnione być mogą, tylko te listy, które będą doręczone Zarządowi Kasy najpóźniej na trzy tygodnie przed niżej podanym dniem wyborów, t. j. w dniu 31 sierpnia 1929 r. w godzinach urzędowych.

Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej dwa razy tylu kandydatów, ilu ma być wybranych delegatów.

Kandydaci mają być umieszczeni na liście pod bieżącymi numerami wskazującymi kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać ich nazwiska, imiona, zawód, oraz miejsce zamieszkania, a nadto przy ubezpieczonych (z wyjątkiem niestale zatrudnionych, chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych) adres i nazwisko pracodawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa), u którego kandydat pracuje, (wskazane jest podanie wieku i numeru książeczki członkowskiej kandydata).

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych mają być podpisane własnoręcznie przynajmniej przez 30 umieszczonych w spisie wyborców ubezpieczonych (wskazane jest umieszczenie obok podpisu numeru książeczki członkowskiej podpisującego), listy kandydatów z grupy pracodawców przynajmniej przez 5 umieszczonych w spisie wyborców pracodawców.

Kandydat nie może być na liście podpisany. Gdy wyborca podpisze więcej niż jedną listę kandydatów, podpis jego jest ważny na liście najwcześniej złożonej (opatrzonej przez Zarząd Kasy najniższym numerem porządkowym), z innych zaś list go się wykreśla.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie każdego z kandydatów, że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą, a jeżeli chodzi o kandydatów, reprezentujących osoby prawne, także udzieloną im do kandydowania delegację.

Zarząd Kasy zawiadamia niezwłocznie, a najpóźniej w ciągu dni trzech od daty otrzymania listy, pełnomocnika danej listy o wszelkich dostrzeżonych błędach i punktach wątpliwych. Jeżeli te usterki nie zostaną usunięte najpóźniej na dwa tygodnie przed dniem wyborów Zarząd Kasy orzeknie nieważność listy w części lub całości; przeciwko decyzji Zarządu Kasy odnośnie do list kandydatów mogą zainteresowani wnieść w terminie trzechdniowym od dnia doręczenia decyzji Zarządu Kasy skargę za pośrednictwem Zarządu Kasy do Okręg. Urzędu Ubezp. we Lwowie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie. Nieważne są bez uprzedniego zwracania się do pełnomocnika listy, które a) zostały Zarządowi Kasy zapóźno doręczone, b) nie są zaopatrzone w wymaganą ilość podpisów, lub utraciły przepisaną ilość podpisów, wskutek skreślenia podpisów, osób nie mających prawa wyborczego lub podpisanych na kilku listach, c) w których umieszczono kandydatów bez oznaczenia ich kolejności numerami bieżącymi.

Listy uznane ostateczne za ważne poda Zarząd Kasy do publicznej wiadomości najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem głosowania.

Jeżeli żadna lista kandydatów nie zostanie złożona lub pośród złożonych żadna nie będzie uznana za ważną, wówczas staje się prawomocną lista kandydatów, którą składa również Zarząd Kasy dla ubezpieczonych i dla pracodawców.

Głosować można tylko na te listy, które będą uznane za ważne i podane do publicznej wiadomości.

Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Kasie Chorych w Olkuszu.

Jeżeli dany wyborca, lub kandydat nie umie pisać, ma w miejsce podpisu położyć swój znak (odcisk palca wskazującego, krzyż, kółko), przy którym to znaku ma być umieszczone jego imię i nazwisko przez osobę zdolną do aktów prawnych, która również ma umieścić obok swój podpis.

Zgłaszający listę kandydatów mają wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielania Zarządowi Kasy potrzebnych do listy wyjaśnień. Pełnomocnikiem może być każda osoba zdolna do aktów prawnych.

Wybory w grupie ubezpieczonych odbędą się w sobotę dnia 21 września 1929 r. od godz. 8 bez przerwy do godz. 20 w niżej podanych okręgach.

Okręgi	Lokale wyborcze	Dla zatrudnionych w:
I. Olkusz	Dom Robotniczy w Olkuszu, ul. Szpitalna.	fabryce „Olkusz”, fabr. „Lender i Syn”, płuczce „Józef” w Pomorzanach”. na Polsk. Kol. Państw. (3 odc. drog.), Pow. Zarządzie Drogowym w Olkuszu—sekcja Olkuska, Zarządzie Dóbr i Lasów T-wa „Saturn” w Gorenicach oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w mieście Olkuszu.
II. Klucze	Przychodnia lecznicza Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. II „Klucze” we wsi Klucze dom Piątka Jana.	cementowni „Klucze”, papierni „Klucze”, tartaku „Klucze”, młynie wodnym w Bydlinie oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych u pracodawców w osadach fabrycznych cem. „Klucze” i pap. „Klucze”, a także i we wsi Klucze.
III. Bolesław	Przychodnia lecznicza Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. III „Bolesław” w Bolesławiu.	kopalniach galmanu: „Bolesław”, „Ulisses” i „Bory”, Kolejce Podjazdowej, u Stemplewskiego, fabr. „Bimke i Wiśliccy” w Laskach oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Bolesławiu, Starczynowie, Tłukience, Krążku i Bukownie.
IV. Sławków	Przychodnia leczn. P. K. Ch. w Olkuszu Nr. IV „Sławków” w Sławkowie, rynek dom Niepielskich.	fabryce Braci Szajn, kopalni „Triumwirat”, Polsk. Kol. Państw. (2 odc. drog. w Sławkowie) oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Sławkowie i najbliższej okolicy.
V. Wolbrom	Przychodnia leczn. P. K. Ch. w Olkuszu Nr. V „Wolbrom” w Wolbromiu, domy fabryczne.	fabryce wyr. gum. „Wolbrom”, fabryce nacz. emal. „Olkusz” oddział „Ideal”, na Polsk. Kol. Państw. (4 odc. drog. w Wolbromiu) oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w mieście Wolbromiu.
VI. Pilica-Sławniów	Przychodnia leczn. P. K. Ch. w Olkuszu Nr. VI „Pilica” w Pilicy, dom E. Kwapisza.	fabryce „Wierbka-Sławniów” w Sławniowie, drożdżowni „Pilica”, młynie Lichtszajna, elektrowni miejskiej, młynie Gruszczyńskiego w Dobrej, Pow. Zarządzie Drog. w Olkuszu—sekcja Pilicka i Pradelska oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Pilicy.
VII. Wierbka	Przychodnia leczn. P. K. Ch. w Olkuszu Nr. VII „Wierbka” w Wierbce, dom fabryczny.	fabryce „Wierbka — Sławniów” w Wierbce, w przeds. drogowem Antoni Kołodziejski (budowa szosy Pilica—Żarnowiec) oraz dla wszystkich innyc pracowników zatrudnionych w Wierbce.
VIII. Ogrodzieniec	Przychodnia leczn. P. K. Ch. w Olkuszu Nr. VIII „Ogrodzieniec” w Ogrodzieńcu.	cementowniach „Wiek” i „Firley”, „Jan Jack i S-ka”, cegielniach: Żerykiera, Jarosa i Pilarskiego oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Ogrodzieńcu.
IX. Ojców-Skała	Willa Jana Dulewicza w Ojcowie.	przedsiębiorstwach drogowo-budowlanych Ferdynanda Książka i Antoniego Kołodziejskiego w Ojcowie i Skale, Pow. Zarządzie Drogowym w Olkuszu — sekcja Skalska oraz dla wszystkich innych pracowników zatrudnionych w Ojcowie i Skale.

Wybory w grupie pracodawców odbędą się w niedzielę dnia 22 września 1929 roku od godz. 8 bez przerwy do godz. 20 w niżej podanych okręgach wyborczych:

Okręgi	Lokale wyborcze	Dla pracodawców:
I. Olkusz	Przychod. leczn. Pow. Kasy Chorych w Olkuszu, przy ul. Mickiewicza.	Olkusza, Bolesławia, Sławkowa, Tłukienki, Starczynowa, Krzykawy, Bukowna, Lasek, Klucz. Bydlina, Pomorzan, Gorenic, Ojcowa i Skały.
II. Wolbrom	Przychod. leczn. Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. 5 w Wolbromiu.	w Wolbromiu
III. Pilica	Przychod. leczn. Pow. Kasy Chorych w Olkuszu Nr. 6 w Pilicy.	Pilicy, Sławniowa, Dobrej, Wierbki i Ogrodzieńca.

Ubezpieczeni głosują osobiście. Pracodawcy zatrudniający więcej niż 30 ubezpieczonych mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców, przyczem zastępca może głosować tylko w imieniu jednego pracodawcy; pracodawcy będący osobami prawnemi, głosują za pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników, pozatem wszyscy inni pracodawcy głosują osobiście.

Czynnościami wyborczemi w każdym lokalu kierują Komisje wyborcze, oddzielnie dla ubezpieczonych i oddzielnie dla pracodawców, powołane przez Zarząd Kasy, który zarazem wyznacza przewodniczącego Komisji. W czynnościach każdej Komisji wyborczej mają prawo uczestniczyć z głosem doradczym mężowie zaufania poszczególnych list kandydatów; mężem zaufania może być każda osoba zdolna do aktów prawnych, kandydat nie może być ani członkiem Komisji wyborczej, ani mężem zaufania.

Wyborcy winni przynieść ze sobą książeczki członkowskie, w braku tych ostatnich dowody stwierdzające ich tożsamość i na żądanie Przewodniczącego Komisji wyborczej obowiązani są je okazać. Karty wyborcze winny być barwy białej i mają zawierać tylko numer jednej z list kandydatów, uznanych za ważne. Wszystkie inne karty są nieważne.

Głosujący otrzymuje od Komisji wyborczej kopertę zaopatrzoną w firmę Kasy, wkłada w nią kartę wyborczą i wręcza ją Przewodn. Komisji.

Karty wyborcze oddane w kopertach niezaopatrzonych w firmę Kasy, są nieważne. Pracodawca mający więcej, niż jeden głos, otrzymuje tyle kopert ile ma głosów.

W każdej kopercie może się znajdować tylko jedna karta wyborcza. Gdyby w jednej kopercie okazało się więcej kart, to uważa się je tylko wtedy za jedną ważną kartę jeżeli są jednobrzmiące, w przeciwnym razie wszystkie karty są nieważne.

Dyrektor: w. z. ST. GDESZ.

Przewodniczący Zarządu: w. z. inż. A. SKARBOWSKI.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 — 30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje juk wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. | **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. | ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC. Będzińska.

Wydawca i redaktor naczelny: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI